

*Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
życzymy dużo spokoju i optymizmu.
Przed nami czas triumfu miłości i dobra.
Niech Zmartwychwstanie Pańskie
pomoże przetrwać trudne chwile
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość,
a budząca się do życia wiosna da wytchnienie
i pozwoli choć na chwilę odetchnąć
od codziennych trosk.*

*Zdrowych i niosących nadzieję
Świąt Wielkiej Nocy*

życzy

Redakcja Kuriera.BB



**Miasto
bliżej rzeki?**

Czytaj na stronie 3.

Reklama

**PATENT STERNIKA
MOTOROWODNEGO**

www.charter.edu.pl

Więcej informacji
strona 3



**DEBATA ONLINE:
SPALARNIA: TAK CZY NIE?**

**Debata
o spalarni**

11 marca Stowarzyszenie Niezależni.BB i Polska 2050 zorganizowali debatę zwolenników i przeciwników budowy instalacji termicznego przetwarzania odpadów w Bielsku-Białej. Zapis jej fragmentów publikujemy na stronach 8-9.

Reklama

**KUPUJEMY
(PRAWIE) WSZYSTKIE
NIERUCHOMOŚCI
ZA GOTÓWKĘ**

514 801 688

www.pulo.pl

**WIELKA WYPRZEDAŻ
EKSPOZYCJI!**

UPOLUJ RABATY DO -70%!

BIELSKO-BIAŁA, UL. CYNIARSKA 30, TEL: 882-344-125

www.tgs.pl

Kalendarium

1.03 Strona www konsultacji społecznych do poprawy

W odpowiedzi na interpelację klubu radnych Niezależni. BB Urząd Miejski zapowiedział dokonanie poprawek na stronie po święconej konsultacji społecznej. Dzięki temu ma się ona stać bardziej funkcjonalna i czytelna dla użytkowników, a w konsekwencji ma ułatwić prowadzenie konsultacji społecznych.

18.03 Zmarł Robert Waśko

Zmarł Robert Waśko – zastępca naczelnika Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, człowiek bardzo pracowity, kreatywny, wielki społecznik. Podczas drugiego etapu zakażeń Covid-19 anonimowo dyżurował jako wolontariusz w Domu Pomocy Społecznej dla Osób Starszych. Teraz ta choroba pokonała jego.



Robert Waśko był honorowym dawcą krwi. W 2018 roku podczas obchodów 60-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce został odznaczony Medalem Honorowy Dawca Krwi Zasłużony dla Zdrowia Narodu. W 2019 roku współzakładał Klub Honorowych Dawców Krwi PCK w Żywcu. Był ekologiem i pasjonatem pszczelarstwa, wiceprezesem zarządu Stowarzyszenia Pszczelarzy w Kocierzku Rychwałdzkim. Odeszła osoba o wielkim sercu, na pomoc której zawsze można było liczyć. Optymista i po prostu dobry człowiek. Pozostawił żonę i małego synka.

18.03 Dotacje na zabytki

Rada Miejska na sesji 18 marca postanowiła wspomóc renowację 7 zabytków w mieście. Wsparcie uzyskają kamienice przy ul. 3 Maja 13 i 17, ul. Barlickiego 4 oraz ul. Zamkowej 8, kościół św. Barbary w Mikuszowicach Krakowskich, budynek plebanii parafii ewangelicko-augsburskiej w Białej przy ul. Staszica i kapliczka przy ul. Górskiej.

22.03 Nie żyje Grzegorz Szetyński

Zmarł Grzegorz Szetyński, wicestarosta powiatu bielskiego i wieloletni radny powiatowy z Kóz. Chorował na Covid-19. *Na tej ziemi każdy ma swój krzyż nauczał Ojciec Pio, a wicestarosta śp. Grzegorz Szetyński odpowiadając między innymi za pomoc społeczną, dźwigał ten kawałek krzyża, na którym mieściły się ludzkie cierpienia, ból i wykluczenie. Swoją pracę samorządową traktował jako służbę, pełne bezgraniczne oddanie drugiemu człowiekowi - napisano w pożegnaniu na stronie internetowej powiatu bielskiego.*



Ostatnie pożegnanie śp. Grzegorza Szetyńskiego odbędzie się 6 kwietnia o godz. 15:00 w kościele parafialnym św. Ap. Szymona i Judy Tadeusza w Kozach.

Rozlicz PIT w Bielsku-Białej

Pod koniec kwietnia mija termin rocznego rozliczenia się z Urzędem Skarbowym. Zadbajmy wszyscy o finanse naszej małej ojczyzny, wpisując bielski adres zamieszkania do rocznego zeznania podatkowego.

48,48 proc. podatku dochodowego potrącanego z naszych wynagrodzeń lub dochodów z działalności gospodarczej trafia do budżetu gminy, którą sami wskażemy w zeznaniu rocz-

mieszkania. Jest to bardzo ważne dla naszego miasta, bo pieniądze z podatków przeznaczane są na podnoszenie standardu życia społecznego w naszym mieście - a więc na działania



nym, w rubryce miejsce zamieszkania. Jeżeli wpisujemy w tę rubrykę miasto Bielsko-Biała, to nasze pieniądze zasila budżet naszego miasta. Jeżeli ten adres będzie związany z miejscem pracy lub z innym niż bielskie zameldowaniem, to nasze pieniądze zasila budżet innej gminy.

- Zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich, którzy mieszkają w Bielsku-Białej, a pracują lub są zameldowani gdzie indziej, o wskazywanie adresu bielskiego jako miejsca za-

proekologiczne, poprawę jakości powietrza, na modernizację dróg i miejskiej infrastruktury, rozbudowę oświetlenia, wspieranie działalności sportowej, kulturalnej czy oświatowej.

informuje skarbnik miasta Dominik Pawiński. Zmiana danych w Urzędzie Skarbowym nie wiąże się z obowiązkiem wymiany dokumentów. W przypadku, gdy rozliczenie roczne zostało już wysłane, można złożyć dokument ZAP-3, który zaktualizuje nasz adres zamieszkania.

Są pieniądze na remont

Remont górnego odcinka ul. Armii Krajowej dojdzie jednak do skutku. Bielsko-Biała otrzyma na ten cel 8 milionów złotych rządowej pomocy z programu wsparcia gmin górskich.

Remont górnego odcinka ulicy Armii Krajowej - od ronda gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” do ostatniego przystanku linii nr 8, miał zostać odłożony z powodu braku środków w budżecie miasta. Bielski samorząd postanowił jednak zaważać o fundusze na ten cel składając wniosek o rządową pomoc w ramach program wsparcia

gmin górskich dotkniętych pandemią koronawirusa. Jak poinformowali w ostatnich dniach związani z naszym miastem minister rolnictwa Grzegorz Puda i wiceminister rodziny i polityki społecznej Stanisław Szwed, wniosek został rozpatrzony pozytywnie i fundusze trafiają w najbliższym czasie do bielskiego samorządu.

Sprzątaj po psie

Jak informuje Urząd Miasta, na terenie Bielska-Białej zainstalowano już 54 stacje z zasobnikiem wydającym specjalne woreczki na psie odchody.

W związku z nasilającymi się skargami mieszkańców na zanieczyszczenie miasta Straż Miejska nasili kontrole właścicieli psów w zakresie usuwania odchodów swo-

ich pupili. Wraz ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt prowadzona jest też kampania „DOGAŁaj się ze mną – posprzątaj po mnie”.



Zmiany w komunikacji miejskiej

Od 1 kwietnia 2021 r. wprowadzony zostanie kolejny etap zmian optymalizacyjnych sieci komunikacyjnej w Bielsku-Białej. Zwiększona zostanie częstotliwość kursowania autobusów na liniach 10, 22 i 33, zaś zlikwidowane zostaną m.in. linie nr 51 i 52.

W związku z wygaśnięciem porozumienia komunalnego pomiędzy Bielskiem-Białą a gminą Jasienica wprowadzone zostają następujące zmiany:

- linia nr 25 zostaje skrócona do przystanku Mażanówce Spółdzielnia przy jednoczesnym wydłużeniu w dni robocze do przystanku Osiedle Sarni Stok, w zamian za zlikwidowaną linię nr 52;
- zlikwidowana zostaje linia nr 51, dotychczas realizowane kursy zostają włączone do linii nr 33;
- zlikwidowana zostaje linia nr 52, dotychczas realizowane kursy zostają włączone do linii nr 10.

Komunikację do Mażanowic i Międzyrzecza Górnego obsługiwać będzie od kwietnia Komunikacja Beskidzka S.A. (dawny PKS).

Zwiększeniu ulegnie częstotliwość kursowania niektórych linii:

- linia nr 10 – urucho-

mione zostają dodatkowe kursy w godzinach szczytów komunikacyjnych - odjazdy autobusów nawet co 10 minut! - zapewniające wyższą



częstotliwość kursowania w relacjach z i do centrum miasta, dodatkowe kursy będą wydłużone do przystanków Wapienica Giełda oraz Wapienica Park Przemysłowy;

- linia nr 22 –dodatkowe kursy zapewniające wyższą częstotliwość kurso-

wania w relacjach z i do centrum miasta;

- linia nr 27 – skrócenie trasy przejazdu do przystanku Warszawska Dworzec, zapewnienie

kursami oraz synchronizacja godzin odjazdów. Takty kursowania wprowadzone zostaną na linii nr 22, która:

- w połączeniu z kursami linii nr 25 zapewni częstsze połączenia na odcinku Osiedle Sarni Stok – centrum miasta, przy synchronizacji rozkładów jazdy linii nr 22 i 25 na wspólnym odcinku trasy,
- w połączeniu z kursami linii nr 4 oraz 15 zapewni częstsze połączenia na odcinku Osiedle Złote Łany – centrum miasta, przy synchronizacji rozkładów jazdy linii nr 4, 15 i 22 na wspólnym odcinku trasy.

Także na linii nr 33 wprowadzony będzie takt kursowania wraz z synchronizacją godzin odjazdów z linią nr 3 na przystankach Komorowska Bielsbud i Komorowska Piekarnia oraz z linią nr VII na przystankach Warszawska Dworzec oraz Komorowska Piekarnia.

Wprowadzone zostaną także stałe odstępy czasu między

Miasto bliżej rzeki?

Choć rzeka Białka przecina Bielsko-Białą na długości ponad 12 kilometrów, przepływając także przez ścisłe centrum miasta, można odnieść wrażenie, że rzeka i miasto funkcjonują obok siebie. Tereny nad brzegiem rzeki nie są wykorzystane, nie ma plaż ani miejsc, w których bielszczanie korzystaliby z dobrodziejstw rzeki. Tak jest szczególnie w centrum, przez które Białka przepływa w wysokim, zabetonowanym korycie. W przyszłości ma się to jednak zmienić.

W wielu miejscach nabrzeża przepływającej przez miasto rzeki stanowią ważne punkty aktywności mieszkańców. Tworzone są kąpieliska, plaże czy deptaki, dzięki którym mieszkańcy i goście mogą spędzać czas w bezpośrednim sąsiedztwie miasta. W dynamicznie zmieniających się

Konsultacje: czas wolny spędzamy w śródmieściu

Jeszcze w zeszłym roku, za pośrednictwem internetowej geoankiety, przeprowadzone zostały konsultacje społeczne, których organizatorami byli Urząd Miasta i Fundacja Sendzimira re-

lice Mostu Włókniarzy i plac przed Galerią Sfera) jak i nowe, wśród których znalazły się m. in. plac Fabryczny, przestrzeń u zbiegu ul. 11 Listopada i Białki, tereny zieleni w okolicach parkingu przy Galerii Sfera oraz u zbiegu ul. Podwale i ul. Okrzei czy przestrzeń w okolicach ul. Inwalidów.

lokalizacje to park przy Ratuszu, okolice ul. 11 Listopada, parking przed Galerią Sfera i ul. Inwalidów.

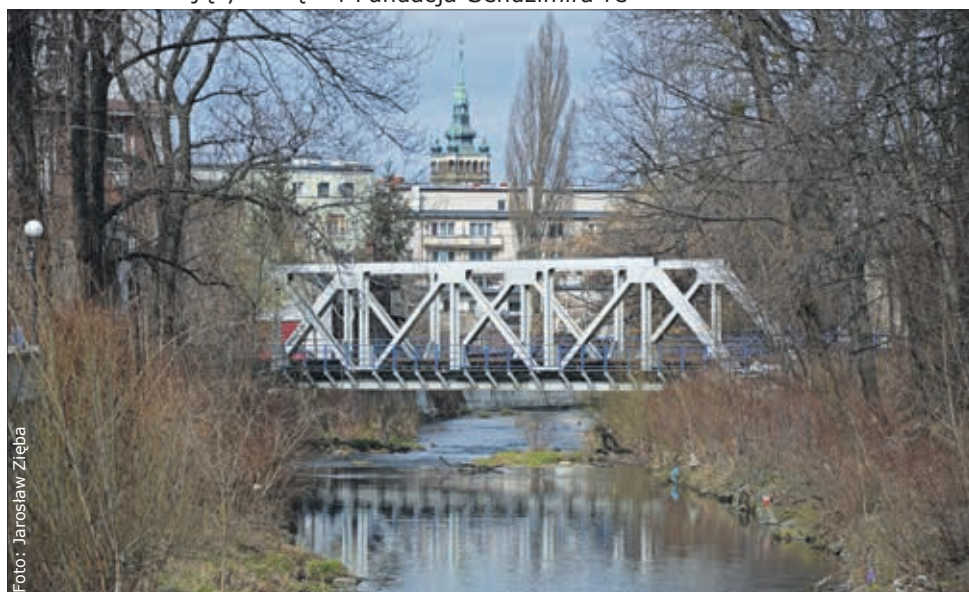
Ważnym elementem planu mogłoby być przeznaczenie w przyszłości części parkingu przy Galerii Sfera na zieleni i zagospodarowanie terenu nadbrzeżnego rzeki oraz realizacja parkingu podziemnego na tym obszarze.

W planach jest też przeznaczenie części obszaru na wschód od ul. Inwalidów – pomiędzy torami PKP i rzeką Białą dla rekreacji lub zieleni urządzonej z dostępem do rzeki, wskazanie i ochrona małych terenów zielonych, takich jak przedogródki i zielone skwerki na terenie osiedla przy ul. Bohaterów Warszawy oraz wyznaczenie terenu zielonego oraz parków kieszonek wzdłuż ul. Michała Grażyńskiego.

Wśród pomysłów znalazły się też nakaz zachowania, uzupełniania oraz nasadzenia szpalerów drzew wzdłuż ulic, zwiększenie procentowego udziału powierzchni biologicznie czynnej w terenach o różnych funkcjach i dopuszczenia realizacji dachów nowych budynków z nawierzchnią urządzoną w sposób zapewniający naturalną vegetację roślin i retencję wód opadowych.

Na razie nie wiadomo jednak czy i kiedy plany zostaną zrealizowane. Od czegoś trzeba jednak zacząć. Wydaje się, że pierwszy krok w stronę odzyskania Białki dla śródmieścia został właśnie wykonany.

Jarosław Zięba



Katowicach, kilka lat temu na Rynku wybudowano nawet sztuczną rzekę, która ożywiła nie najlepiej kojarzony wcześniej rynek tego miasta.

Także w Bielsku-Białej zwrócono wreszcie uwagę na Białkę, która przepływa przez ścisłe centrum miasta. Pretekstem do pochylecia się nad tematem współistnienia rzeki i miasta są prace zmierzające do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru śródmieścia położonego na zachód od rzeki – od jej brzegów do terenów kolejowych.

Reklama

alizująca projekt „Wspólna przestrzeń – partycypacyjne planowanie przestrzenne w gminach”. Podczas wypełniania geoankiety jej uczestnicy mogli nanosić na mapę lokalizacje związane z konkretnymi aspektami obszaru objętego planem. Z okazji takiej skorzystało 868 osób, które naniósł łącznie 4120 punktów.

Jak się okazało, większość mieszkańców chce na wspomnianym obszarze spędzać swój czas wolny. Wśród miejsc, gdzie można odpocząć wskazywali zarówno istniejące już lokalizacje (park za ratuszem, ul. 11 Listopada czy oko-

Dość zabudowy, więcej zieleni i zejścia do rzeki

Wyniki konsultacji przedstawiono końcem lutego podczas spotkania zorganizowanego online. Sugerują one, aby w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla obszaru śródmieścia znalazły się zapisy, które nie dopuszczają do zabudowy pozostałych niezabudowanych terenów leżących bezpośrednio przy rzece. Zamiast zabudowy proponuje się przeznaczenie części terenów przeznaczonych wzdłuż rzeki dla zieleni oraz wykonanie kilku zejść do rzeki. Ich możliwe

Zainaugurowali Rok Górali

23 marca spotkaniem online „Skarby Góralczyzny” zorganizowanym przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Bielsku-Białej zainaugurowane zostały obchody Roku Górali w Województwie Śląskim.

Wykład inauguracyjny pt. „Bogactwo tradycji góralskich w Beskidach” wygłosił historyk Jacek Kachel. - *Górale to nie tylko wypas owiec i bydła czy gra na instrumentach i szeroko rozumiany folklor, ale sposób życia i widzenia świata. Górale zawsze podkreślają: sam jestem sobie winien wszystko, a bojem się tylko Boga* – mówił wykładowca.

W planach organizatorów są pokazy filmowe na temat kultury wołoskiej w Beskidach, prezentacje zabawek ludowych oraz pokaz wyrobu tradycyjnych serów połączony z wyprawą owiec w ogródzie biblioteki. Całość uzupełni ma góralska muzyka ludowa połączona z prezentacją tradycyjnych instrumentów ludowych.



W swym wystąpieniu Kachel skupił się na procesie przemiany mentalnej górali na Podbeskidziu.

Rok Górali w Województwie Śląskim to inicjatywa sejmiku województwa, który uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2021 Rokiem Górali podjął jednogłośnie w grudniu 2020 roku. Instytucją koordynującą działania związane z obchodami w naszym regionie jest Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna, która podczas marcowego spotkania przedstawiła program działań związanych z obchodami.

Głównym punktem obchodów ma być impreza plenerowa w ogrodzie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej zaplanowana na

Z kolei jesienią planowane jest zorganizowanie konferencji regionalnej poświęconej tradycjom i kulturze Górali Beskidu Śląskiego i Żywieckiego.

Obchody uzupełnią wystawy, warsztaty, webinary, zajęcia dla uczniów oraz konkursy dla dzieci i młodzieży. Program oczywiście uzależniony jest od obrotów związanych z pandemią koronawirusa, a bieżące informacje o Roku Górali znaleźć można na stronie www.rg.pbw.bielsko.pl.

Włączenie się w obchody Roku Górali zapowiedziały także organizacje pozarządowe, m.in. oraz miejscowe oddziały Związku Podhalan oraz Stowarzyszenie Beskidzki Dom.

jar

PATENT STERNIKA MOTOROWODNEGO

EGZAMIN PAŃSTWOWY W DNIU ZAKOŃCZENIA KURSU

-550-ZŁ-

500 zł

NA HASŁO "KURIER"

charter.edu.pl
Bielsko-Biala
tel. 33 814 80 70
tel. 511 367 070
www.charter.edu.pl

Teoria ON-LINE

06-08.04.2021	30.08-01.09.2021
17-19.05.2021	04-06.10.2021
31.05-02.06.2021	08-10.11.2021
05-07.07.2021	06-08.12.2021
02-04.08.2021	10-12.12.2021

Bielsko-Biala

30.04-02.05.2021	10-12.09.2021
10-12.05.2021	13-15.09.2021
21-23.06.2021	22-24.10.2021
12-14.07.2021	25-27.10.2021
23-25.07.2021	19-21.11.2021
09-11.08.2021	22-24.11.2021
27-29.08.2021	

Osiek MOLO RESORT

28-30.05.2021	13-15.08.2021
18-20.06.2021	15-17.10.2021
16-18.07.2021	

Policja w 2020 roku

Jest bezpieczniej

W Komendzie Miejskiej policji w Bielsku-Białej służy 634 policjantów (na koniec 2020 r. było 17 wakatów), trzeba jednak pamiętać, że terenem działania Komendy objęte jest nie tylko miasto, ale również teren powiatu bielskiego. W ubiegłym roku na terenie miasta i powiatu bielskiego wykryto 5647 zdarzeń przestępczych, o prawie 400 mniej niż w 2019 r.

Wykrywalność sprawców wyniosła 76,3% i była minimalnie wyższa niż w latach poprzednich. Najliczniejsza grupa przestępstw to przestępstwa kryminalne (3701) oraz gospodarcze (1019). Z bielskich komisariatów najwięcej pracy miał Komisariat III (ul. Traugutta) – 1129 przestępstw, natomiast najspokojniejszą część miasta to rejon Komisariatu IV (ul. Komorowicka) – zaledwie 500 ujawnionych przestępstw. Największy wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców mają przestępstwa wyodrębnione w grupie 7 przestępstw kryminalnych: kradzieże z włamaniem, kradzieże (w tym pojazdów), rozboje, bójki, pobicia, uszkodzenia rzeczy i uszczerbki na zdrowiu. W ubiegłym roku KMP zanotowała 30 bójek i pobić, 33 rozboje, 703 kradzieże (w tym 28 kradzieży pojazdów), 642 kradzieże z włamaniem.

Komenda Miejska Policji prowadzi również poszukiwania osób zaginionych. Na koniec roku było takich osób 14. Innym obowiąz-

kiem jest poszukiwanie osób na podstawie listów gończych: obecnie policja poszukuje w ten sposób 522 osób.

Ze sprawozdania Komendanta Miejskiego Policji wynika, iż rośnie ilość ujawnionych przestępstw narkotykowych. W ub.

z naruszeniem bezpieczeństwa poprzez uciążliwe wykroczenia. W mieście i powiecie ujawniono ich w zeszłym roku łącznie ponad 33 tysiące, w tym 5,5 tys. przeciw porządkowi i spokojowi społecznemu, ponad 7 tys. przeciwko bezpieczeństwu w komuni-

nich wypadków drogowych (do 49). Na drogach zginęły 4 osoby (w Bielsku-Białej – 3) a rannych zostało 105 (o 53 mniej niż w 2019 r.). W 85% winnymi niebezpiecznych zdarzeń drogowych są kierujący pojazdami: tak było w 73 (na 95) wypadkach oraz w 3262 (na 3820) kolizjach drogowych. Kolejny rok z rzędu odnotowano spadek kolizji i wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych, nikt też nie zginął w takim zdarzeniu.

Jeśli chodzi o zgromadzenia publiczne, to policja zabezpieczała 40 takich zgromadzeń, w tym 18 protestów przeciw orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji. W trakcie tych ostatnich ujawniono 76 przypadków naruszeń prawa.

Opracowano na podstawie „Sprawozdania z działalności Komendanta Miejskiego Policji w Bielsku-Białej oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie miasta Bielska-Białej i powiatu bielskiego w 2020 roku”

Policja a COVID-19

• Kontrole placówek handlowych	3743
• Kontrole dyskotek, domów weselnych, siłowni	160
• kontrole innych miejsc	2501
• dzienna liczba osób kontrolowanych na kwarantannie	1000-8000
• ujawnione wykroczenia	3143
• wnioski do Sanepidu o nałożenie grzywny	280

roku stwierdzono 346 przestępstw, popełnionych przez 227 podejrzanych. Policjanci zarekwirowali prawie 5 kg marihuany, 1,25 kg amfetaminy, 30 gramów haszyszu i ponad 5 kilogramów dopalaczy (czterokrotny wzrost!). Czarnorynkowa wartość zabezpieczonych narkotyków to ok. 840 000 zł.

Mieszkańcy Bielska-Białej dużo częściej niż z przestępstwami spotykają się

kacji, ponad 4 tys. przeciw obyczajności publicznej, 2,5 tys. przeciw urzędniom użyteczności publicznej (wandalizm) i prawie 5,5 tys. przeciwko ustawie o wychowaniu w trzeźwości. Ze zjawisk pozytywnych należy zauważyć wyraźną poprawę bezpieczeństwa na bielskich drogach. Znacznie spadła ilość kolizji drogowych (było ich w samym mieście 2447), o prawie połowę spadła ilość poważ-

Lista najbardziej zagrożonych przestępczością rejonów Bielska-Białej

Komisariat I:

- centrum miasta (ul. 11 Listopada, ul. Cyniarska, Pl. Wojska Polskiego): kradzieże sklepowe, zakłócenie ładu i porządku, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych i żebractwo
- górna część Os. Złote Łany (Złotych Kłosów, Łagodna, Jutrzenki, Podgórze): dewastacja mienia, włamania do piwnic, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych
- Os. Śródmiejskie: dewastacja mienia, zakłócenie ładu i porządku publicznego, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych
- Leszczyny (okolice Gemini Park): kradzieże sklepowe

Komisariat II:

- Park Włókniarzy i Pl. Mickiewicza oraz park przy ul. Zdrojowej: pobicia, spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym
- ul. Sternicza: duża ilość wykroczeń, spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym
- os. Beskidzkie i Karpackie: kradzieże samochodów i ich części, uszkodzenia samochodów

Komisariat III:

- centrum miasta w rejonie galerii Sfera: kradzieże, rozboje, pobicia, uszkodzenia mienia, zakłócenia ładu i porządku publicznego
- pozostałe centra handlowe (Auchan, Leroy Merlin, Sarni Stok, Castorama): kradzieże
- osiedla mieszkaniowe (Piastowskie, Kopernika, Wojska Polskiego, Polskich Skrzydeł): uszkodzenia mienia
- Park Słowackiego: gromadzenie się nieletnich i spożywanie alkoholu w miejscach zabronionych,

Komisariat IV:

- Komorowice Śląskie i Krakowskie: kradzieże mienia, liczne naruszenia przepisów ruchu drogowego w rejonie ul. Grażyńskiego (przy Fiacie) oraz na ul. Towarzystwa Szkoły Ludowej

Reklama

NOWA DACIA SANDERO

JUŻ OD
449 zł/MIES.
RRSO 6,76%

NOWY DESIGN, NOWE WYPOSAŻENIE. ZAPISZ SIĘ NA JAZDĘ TESTOWĄ!

DACIA

3 lata Gwarancja lub 100 000 km

RRSO dla Kredytu Dacia Smart Start wynosi 6,76% dla następującego reprezentatywnego przykładu: cena auta 45 900,00 zł, okres 61 miesięcy, wpłata własna 6885,00 zł, oprocentowanie stałe nominalne w skali roku 3,49%, finansowane: opłata przygotowawcza 1560,60 zł i ubezpieczenie kredytobiorcy 2970,13 zł. Kredyt oferowany jest przez RCI Banque S.A. Oddział w Polsce i dostępny u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCI Banque S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie. Udzielenie kredytu i jego wysokość są uzależnione od posiadania zdolności kredytowej. Szczegóły w salonach Dacii. Stan oferty na dzień 16.02.2021 r. Modele Dacii są objęte 3-letnią gwarancją producenta z limitem 100 000 km. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym oraz emisja CO₂ wynoszą odpowiednio: Nowa Dacia Sandero: od 5,3 do 7 l/100 km, od 109 do 131 g/km; Nowa Dacia Sandero Stepway: od 5,6 do 7,4 l/100 km, od 115 do 140 g/km. Zużycie i emisja CO₂ zostały określone zgodnie z procedurą WLTP. Podane wartości mogą się różnić od rzeczywistych, na które wpływają m.in. styl i warunki jazdy, dodatkowe wyposażenie samochodu zainstalowane po rejestracji pojazdu, jego stan techniczny. Sprawdź szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Dacii lub na stronie wlp.dacia.pl. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji na stronie dacia.pl.

Dacia zaleca Castrol

WEKTOR – salon, jazdy próbne, finansowanie, ubezpieczenia
Bielsko-Biała, ul. Warszawska 295, tel. 33 829 56 53 lub 33 829 56 00, kontakt e-mail: [klient@wektor.pl](mailto: klient@wektor.pl), www.wektor.dacia.pl

dacia.pl

Państwowa Straż Pożarna w 2020 roku

Mniej pożarów, mniej ofiar

Na terenie miasta Bielsko-Biała i powiatu bielskiego (teren zamieszkiwany przez 330 tys. mieszkańców) znajdują się trzy jednostki PSP: Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 1 (ul. Leszczyńska 43), Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2 (ul. Wapienicka 12) oraz jej filia, Posterunek Zamiejscowy JRG nr 2 w Czechowicach-Dziedzicach. Łącznie w tych placówkach pełni służbę 211 funkcjonariuszy (z tego stała obsada dyżuru to 40 osób), największą wśród nich grupę stanowią strażacy z doświadczeniem od 6 do 15 lat służby.

Dysponują oni m.in. samochodami gaśniczymi, ratownictwa technicznego i chemicznego a nawet specjalistycznym pojazdem ze sprzętem ochrony dróg oddechowych. Z ciekawostek: najwyższą strażacka drabina osiąga 41 metrów, a jeden ze specjalistycznych samochodów dysponuje węzłem strażackim o długości 2,3 km.

Ten strażacki potencjał w ubiegłym roku był wykorzystywany na terenie miasta 2212 razy. To aż 673 zdarzenia mniej niż w 2019 r. Według komendanta miejskiego PSP, starszego brygadiera Zbigniewa Mizery, spadek ilości zdarzeń był spowodowany brakiem anomalii pogodowych oraz stanem pandemii, który okresowo ograniczał ruchliwość mieszkańców naszego regionu.

Wśród interwencji zanotowano 290 pożarów oraz

1645 zagrożeń miejscowych. Ponad jedna trzecia pożarów (101) powstała w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 15 razy przyczyną pożaru była wadliwa instalacja grzewcza a w 13 wypadkach stwierdzono umyślne podpalenie. Do największych akcji gaśniczych w ub. roku można zaliczyć lipcowy pożar budynku produkcyjnego przy ul. Orchidei 19 oraz pożar samochodów Poczty Polskiej (16 września ub.r), w którym spłonęło 9 samochodów.

Wśród zagrożeń miejscowych zanotowaliśmy m.in. 310 zdarzeń dotyczących wypadków drogowych, 196 interwencji ws. szkód w wyniku silnego wiatru, 112 zdarzeń spowodowanych gwałtownymi opadami, tyle samo interwencji spowodowanych awariami technicznymi pojazdów, np. wyciekami oleju. Do fałszywych wezwań z Bielska-Bia-

łej strażacy wyjeżdżali 277 razy, ale tylko 7 alarmów miało charakter złośliwy, a aż 172 zakwalifikowano jako wezwania w dobrej wierze. Prawie 100 razy źródłem fałszywego alarmu

była techniczna instalacja wykrywania.

W zdarzeniach w Bielsku-Białej, w których interweniowali strażacy, śmierć poniosło 29 osób, aż 181

odniosło rany. Większość ofiar to ofiary wypadków drogowych. Nikt nie zginął w pożarze, tylko 10 osób w wyniku pożaru doznało obrażeń ciała.

Działalność PSP to nie tylko interwencje, ale także działania prewencyjne. Na terenie miasta odbyło się 106 kontroli, wizji lokalnych i odbiorów technicznych. Szczególną wagę w ub. roku strażacy poświęcili bezpieczeństwu pożarowemu Lasu Komunalnego w Cygańskim Lesie oraz zakładowi ALUPROF przy ul. Warszawskiej, który jako jedyny w mieście zaliczany jest do grupy zakładów o zwiększonym ryzyku wy-

stąpienia poważnej awarii przemysłowej. W obu wypadkach nie stwierdzono uchybień.

Ubiegły rok nie obfitował w spektakularne zakupy sprzętowe. Zakupiono jedynie dwa lekkie samochody służbowe, namiot ratowniczy, 38 kompletów ubrań specjalnych, naprawiono też po kolizji jeden z ciężkich samochodów pożarniczych. Najważniejszym zadaniem na najbliższe lata będzie pozyskanie nowej drabiny mechanicznej. Pilnie trzeba zastąpić drabinę używaną przez strażaków z Wapienicy, gdyż służy ona już 29 lat i zbliża się do kresu swojej użyteczności.

Na koniec koszty funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej (są to koszty łączne dla miasta i powiatu). Dotacja celowa z budżetu państwa wyniosła 21 886 698 zł. 225 000 zł dołożył samorząd miejski, a 50 000 – samorząd powiatowy.

red

Opracowano na podstawie informacji Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej oraz o zagrożeniach pożarowych miasta Bielska-Białej za 2020 rok



Foto: mat. pias.

Ogłoszenie płatne



Okiem Niezależnej



Małgorzata Zarębska
radna Niezależnych.BB

Czesio wie lepiej

Kiedy rok temu, w marcu, doświadczyliśmy pierwszego lockdownu, nikt z nas, zwykłych śmiertelników nie przypuszczał, ile jeszcze przed nami. W całej, wciąż odległej mentalnie sytuacji, nikt nie znał kogoś, kto chorował. Cieszyliśmy się w sumie, że idzie wiosna, że dzieci mogą wyjść do ogródka, na balkon, że możemy wyjść na spacer (fakt był czas, że do lasu też nie można było wyjść). Lepiej, że to na wiosnę, niż na zimę bo w zimie w domu z dziećmi...

Tymczasem przetrwaliśmy i tamtą wiosnę, i lato, i jesień, i zimę. Ta tragiczna dla życia, zdrowia, dla gospodarek światowych sytuacja, jest czymś w rodzaju wielkiego eksperymentu. Nie, nie mam tu na myśli spiskowej teorii dziejów, nie wszczepiają nam chipów, żeby inwigilować populację (zresztą zastanówmy się, czy ktoś by interesował codzienne czynności Pana Czesia z Pcimia Dolnego?). Mówiąc o eksperymencie mam na myśli studium natury ludzkiej. Ta z kolei, niezwykle zwraca moją uwagę w kontekście mentalności Polaka. Wiedziała, że mamy w Polsce prawie 38 mln polityków, którzy jednocześnie są specjalistami od zdrowia. Ku mojemu zaskoczeniu (tak, ten fragment jest o nas i ma być prześmiewczy), nie wiedziałam, że 38 mln Polaków ma specjalizację z wirusologii. Tu każdy zna się najlepiej, radzi, poucza, ma w nosie autorytety i badania naukowe. Po prostu sami specjaliści. Zastanawiamy się dlaczego wirus nie zwalnia pomimo nakazów dotyczących dystansu i masek? Maski nasi rodacy noszą pod nosem albo w ogóle. Podziemie imprez, domówek ma się doskonale. To właśnie w tych grupach ludzi jakże ogromne jest zdziwienie, kiedy tej wiosny zaczynają umierać, lub przebywać w szpitalach, bliscy lub znani z otoczenia. Nie cierpię przemądrzałych i wszechwiedzących ludzi z natury. Byłoby prościej, a teraz i zdrowiej, wreszcie posłuchać. I to niezależnie od opcji politycznej, niezależnie od tego kto jest teraz premierem i prezydentem, kto rządzi naszym miastem. Następnym razem, kiedy znowu będę w sytuacji, kiedy pan lub pani w sklepie, będą bez masek i zwrócę im uwagę i usłyszę to, co ostatnio usłyszałam: „co tak boi się Pani śmierci?”, wrzasknę na cały sklep: martwię się nie tylko o siebie, ale o Ciebie (coś dopowiem, ale tu się nie przyznam jak brzydko umiem mówić)! Myślimy nie tylko o sobie, ale o innych!

Podczas Świąt Wielkiej Nocy życzę refleksji i iluminacji. Może nas w końcu, jako naród, coś wreszcie natchnie i zaczniemy myśleć racjonalnie, nie dzielić się na dwa zwalczające się, zacietrzewione obozy, krytykować, podważać autorytety i mądrować. Więcej pokory i dyscypliny życzę wszystkim nam. Niech mądrość tego narodu wreszcie z martwych wstanie!

Startuje 9. edycja budżetu obywatelskiego

Kolejny raz bielszczanie będą mieli okazję bezpośrednio zadecydować o sposobie wydatkowania pieniędzy z budżetu miasta na cele związane z ich najbliższym otoczeniem i potrzebami. Budżet obywatelski na rok 2022 (to wtedy realizowane będą wybrane w tym roku projekty) opiewa na kwotę 7,4 mln zł. W ramach tej puli środków 6 mln zł przewidziano na projekty osiedlowe (po 200 tys. zł na każde osiedle), a 1,4 mln na projekty ogólnomiejskie (maksymalnie 700 tys. zł na pojedynczy projekt).

Projekt złożyć może każdy mieszkaniec miasta, włącznie z osobami poniżej 16. roku życia, które mogą to

wadzić względem projektów osiedlowych. Natomiast rady osiedli wydadzą opinie o projektach realizowanych

po ustaleniu między projektodawcami a radnymi osiedlowymi o projekcie, że kilka projektów zmieści się

zalogować, aby spełnić wymóg minimalnego progu głosów.

Składając projekt, należy pamiętać, że przy weryfikacji przez urząd w pierwszej kolejności sprawdzana jest własność terenu, na którym miałaby być realizowana inwestycja. Dopuszczane będzie wykonanie zadania inwestycyjnego na nieruchomościach innych niż miejskie, ale pod warunkiem złożenia przez władającego nieruchomością stosownego oświadczenia, w którym władający m.in. wyraża zgodę na realizację zadania publicznego.

Składanie przez mieszkańców formularzy z projektami zaczęło się 25 marca i potrwa do 26 kwietnia. Ocena i opiniowanie przez merytoryczne wydziały urzędu miejskiego, a następnie komisję złożoną z urzędników, radnych miejskich i osiedlowych potrwa w sumie do 20 sierpnia, a po okresie odwoławczym do 15 września. Wtedy też będzie najlepszy czas na promowanie swojego pomysłu wśród mieszkańców. Głosowanie odbędzie się w dniach od 24 września do 6 października przez Internet i w wyznaczonych, stacjonarnych punktach do głosowania. Około tydzień później poznamy wyniki tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Wszystkie ważne informacje, a także dokumenty potrzebne do zgłoszenia dostępne są na stronie www.obywatelski-bb.pl.

Tomasz Wawak



zrobić przy wsparciu rodzica lub opiekuna prawnego. Co warto wiedzieć, przygotowując się do złożenia projektu? Składając projekt ogólnomiejski, należy zdobyć 30 podpisów pod listą poparcia dla niego. Wymogu takiego nie wpro-

na terenie ich działania. Warto więc przed złożeniem dokumentów skontaktować się z radnymi osiedlowymi i porozmawiać o swojej propozycji. Być może, dzięki takim rozmowom, na osiedlu zrealizować można będzie kilka projektów, bo

w maksymalnej kwocie 200 tys. zł na jedną dzielnicę. Aby jednak osiedlowy projekt przeszedł w głosowaniu, będzie musiał zdobyć 2% poparcia mieszkańców osiedla. Warto więc sprawdzić w urzędzie, ile osób musi na naszym osiedlu

Interpelacje radnych złożone między 10 a 28 marca

W okresie między 10 a 28 marca złożono następujące interpelacje:

- radnych **Romana Matyji**, **Maksymiliana Prygi** i **Karola Markowskiego** w sprawie rozważenia zmiany wysokości stawek za zajęcie pasa drogowego pobieranych od restauratorów prowadzących różnego rodzaju ogródki gastronomiczne na terenie miasta;
- wykonania graffiti upamiętniającego jubileusz 70-lecia połączenia Bielska i Białej przy wiadukcie PCK;
- radnych **Krzysztofa Jazowego** i **Rafała Ryplewicza** w sprawie remontu ul. Tarninowej na os. Mieszka I;
- radnego **Jerzego Bauera** w sprawie montażu kamery monitoringu miejskiego w okolicy pętli autobusowej w Cygańskim Lesie;
- remontu latarni na ścieżkach spacerowych w Cygańskim Lesie;
- radnego **Andrzeja Gacka** w sprawie strategii dotyczącej miejsc parkingowych;
- rozbudowy ul. Polnej;
- radnego **Edwarda Kołka** w sprawie rozbudowy bielskich PSZOK-ów o punkty naprawy zepsutego sprzętu elektrycznego i elektronicznego;
- radnego **Marcina Litwina** w sprawie wydłużenia terminów składania formularzy w Budżecie Obywatelskim 2022;
- remontu ul. Pocztowej;
- radnego **Konrada Łosia** w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa epidemicznego mieszkańców załatwiających sprawy w obrębie Urzędu Miejskiego poprzez szersze rozpropagowanie informacji o możliwości wysyłania dokumentów pocztą, zamiast ich osobistego odbioru;
- poprawy bezpieczeństwa mieszkańców poprzez od-

- tworzenie schodów na nasypie wiodącym do punktów handlowych przy zmodernizowanym odcinku ul. Cieszyńskiej w Wapienicy;
- obaw mieszkańców Starego Bielska w związku z planowaną budową hali magazynowo-logistyczno-spedycyjnej przy ul. Francuskiej i Szkłanej;
- naprawy chodnika z płyt betonowych wiodącego w kierunku kościoła na Osiedlu Polskich Skrzydeł od strony Osiedla równoległe do ulicy św. Pawła;
- modernizacji wiat przystankowych przy ul. Tańskiego;
- doprowadzenia do usunięcia niekorzystnych dla mieszkańców Bielska-Białej zamieszkujących zasoby spółdzielcze skutków prawnych decyzji Spółki AQUA S.A. polegających na jednostronnym wypowiedzeniu porozumień zawartych ze spółdzielniami mieszkaniowymi dotyczących upustów handlowych, jakie od wielu lat obowiązywały w związku ze specyfiką tych podmiotów;
- stanu zaawansowania prac nad nowym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Bielska-Białej;
- zintensyfikowania przedłużających się w czasie działań związanych z doświetleniem ul. Kminkowej;
- zaplanowania remontu ul. Żytomierskiej;
- radnego **Romana Matyji** w sprawie finansowania kosztów odbioru odpadów komunalnych;
- współpracy Gminy Bielsko-Biała z Organizacjami Pozarządowymi w zakresie powierzenia niektórych zadań opieki nad osobami niepełnosprawnymi;
- radnego **Dariusza Michasiowa** w sprawie naruszenia stosunków wodnych na ul. Pienińskiej;
- radnego **Janusza Okrzesika** w sprawie prac nad zmia-

ną Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla tzw. „strefy przemysłowej” w Lipniku;

- planu inwestycji drogowych w dzielnicy Lipnik;
- radnej **Urszuli Szabli** w sprawie pomocy dla przedsiębiorców;
- radnego **Bronisława Szafarczyka** w sprawie kolorystyki wiat przystankowych;
- radnego **Tomasza Wawaka** w sprawie nawierzchni ulicy Gliwickiej w Komorowicach Krakowskich;
- zasad dostępności dla mieszkańców Osiedla Biała Krakowska pomieszczeń dla dzieci i klubu seniora w planowanym budynku mieszkalnym osiedla komunalnego przy ul. Wapiennej i Ludwika Solskiego;
- postępów prac zmierzających do remontu łącznika ulic Wapiennej i Piekarskiej;
- infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w obrębie planowanego osiedla komunalnego przy ul. Wapiennej i Solskiego;
- propozycji przeznaczenia terenu pod miejsca parkingowe na Osiedlu Biała Krakowska;
- radnej **Barbary Waluś** w sprawie przebudowy centrum dzielnicy Lipnik;
- zlecenia naprawy nawierzchni sięgacza ul. Skowronków wykonanego z destruktu asfaltowego oraz wyrwy w poboczu pod estakadą drogi ekspresowej S-1 i pęknięcia poprzecznego asfaltu na całej szerokości ul. Skowronków w okolicy początku nasypu pod drogą ekspresową S-1.

Treść wszystkich interpelacji i odpowiedzi na nie znaleźć można na stronie <https://rm.bielsko-biala.pl/interpelacje/2018-2023>.

Największą zapłatą jest uśmiech dziecka

O akcji „Pomóż nam pomóc – podziel się Świętami”, 1% podatku przekazywanego na rzecz organizacji oraz codziennej działalności Fundacji „Dziecięce Marzenia” w okresie pandemii koronawirusa z jej prezesem **Kazimierzem Bienieckim**, rozmawia Jarosław Zięba.

– **Święta to okres, kiedy osoby chore, nie radzące sobie z codziennością, szczególnie odczuwają swoją samotność. Jak Fundacja „Dziecięce marzenia” stara się im w czasie Wielkanocy pomóc?**

– Jesteśmy w trakcie akcji „Pomóż nam pomóc – podziel się Świętami”. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 33 zbierają artykuły spożywcze, z których zostaną wykonane paczki żywnościowe dla osób najbardziej potrzebujących. Otrzymują je nie tylko podopieczni fundacji, ale również najstarsi, samotni mieszkańcy osiedla Grunwaldzkiego, jako że w tym rejonie fundacja działa.

– **Do kiedy trwa akcja i czy osoby chcące się włączyć w pomoc mogą przynieść swoje dary, np. do siedziby fundacji?**

– Zbiórkę w sklepach zakończyliśmy w ostatni weekend, natomiast do siedziby fundacji artykuły spożywcze długotrwałego użytku można przynosić do środy 31 marca. Dopakujemy je do przygotowywanych paczek i jeszcze przed Świętami będziemy te paczki rozprawdzać, a zajmie nam to troszkę czasu ze względu na ograniczenia związane z pandemią.

– **Czym teraz, w okresie pandemicznym, fundacja zajmuje się na co dzień?**

– Fundacja stara się funkcjonować tak jak wcześniej, przy czym możliwości są

ograniczone. Ponieważ nie możemy organizować żadnych spotkań ani zajęć, nasze wsparcie nabrało charakteru indywidualnego, podopieczni przychodzą do fundacji pojedynczo.

Koordinujemy także pomoc dla potrzebujących. Mieszkańcy miasta dzielą się z nami różnymi darami: ubraniami, artykułami szkolnymi, a my te rzeczy przekazujemy potrzebującym. Ostatnio na przykład udało nam się przekazać partię książek dla szpitala pediatrycznego oraz działającego po sąsiedzku przedszkola nr 14.

Podopiecznym i ich rodzinom pomagamy także w sprawach prawnych, gdyż ze względu na pandemię uzyskanie jakiegokolwiek pomocy prawnej przez osoby indywidualnej, jest prawie niemożliwe. Nam się to udało zorganizować. Taką sztandarową akcją ostatnich tygodni była pomoc w powrocie jednego z naszych podopiecznych do domu matki, skąd został zabrany do domu pomocy społecznej ze względu na bardzo złe warunki mieszkaniowe [o sprawie pisaliśmy w lutymowym numerze Kuriera.BB w artykule „Paweł znów zamieszka ze swoją mamą”]. Tutaj bardzo chciałem podziękować władzom miasta: prezydentowi Jarosławowi Klimaszewskiemu i Przewodniczącemu Rady Miejskiej Januszowi Okrzesikowi, dzięki którym udało się pozyskać mieszkanie. Wyremontowaliśmy je, a dzięki pomocy Stowarzyszenia Niezależni.BB odpowiednio udało się je wyposażać.

Chłopak będzie miał teraz radykalnie lepsze warunki, czekamy już tylko na ostateczną decyzję sądu rodzinnego o przekazaniu syna mamie.

– **Na co przeznaczanie uzyskane w ten sposób pieniądze?**

– Z rodzicami naszych niepełnosprawnych podopiecznych podpisujemy

części podatku na rzecz naszej fundacji, że my się z tymi rodzicami rozliczamy. Praktykujemy takie rozwiązanie już ponad 25 lat.

– **Bardzo często osoby, które nie radzą sobie z otaczającą rzeczywistością mają problem z załatwieniem najprostszych czynności urzędowych. Fundacja stara się pomagać także w tym zakresie.**



Foto: arch. prywat. K. Bienieckiego

Największą zapłatą dla mnie jest uśmiech i przytulenie się dziecka niepełnosprawnego oraz łzy szczęścia w oczach rodziców. Boli jednak to, że możliwości pomocy ze strony fundacji, szczególnie w okresie pandemii, nie pozwalają pomóc wszystkim potrzebującym.

Z działalności, które organizujemy co roku, wspomnę o rozliczeniu PIT w zamian za przekazanie 1% podatku na rzecz naszej fundacji. Osoby zlecające nam taką usługę oszczędzają na opłacie za przygotowanie rozliczenia, a my otrzymujemy pieniądze, które dana osoba i tak musi przekazać jakiegokolwiek organizacji lub fiskusowi. Przy okazji zachęcam wszystkich do skorzystania z tej opcji, bo zbliża się czas rozliczeń za rok 2020.

specjalne porozumienia, w których z góry określamy na co przeznaczone będą pieniądze z pozyskanych wpłat 1% podatku. Najczęściej jest to leczenie i rehabilitacja chorych dzieci. Z pozyskanych pieniędzy rozliczamy się co do grosza, wszystkie wpływy przekazując na rzecz podopiecznych. Jedynym warunkiem stawianym rodzicom jest to, aby potwierdzili znajomym, których namówili do przekazania swojej

Duża grupa naszych podopiecznych korzysta ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Z uwagi na pandemię kontakty z tą instytucją zostały mocno ograniczone, często do formy telefonicznej. Jednak z uwagi na ogrom problemów, do MOPS nie można się było dodzwonić. Staraliśmy się w tej sytuacji pomagać poprzez docieranie do poszczególnych urzędników i załatwianie spraw.

– **W swojej pracy spotkał się pan z wieloma sytuacjami, które poruszają. Czy jest wydarzenie, które szczególnie wbiło się w pana pamięć?**

– Największą zapłatą dla mnie jest uśmiech i przytulenie się dziecka niepełnosprawnego oraz łzy szczęścia w oczach rodziców.

Boli jednak to, że możliwości pomocy ze strony fundacji, szczególnie w okresie pandemii, nie pozwalają pomóc wszystkim potrzebującym.

– **Jak w takim razie chętni mogą pomóc w działalności fundacji, aby wasza pomoc dotarła do wszystkich, którzy jej potrzebują?**

– Każda forma pomocy jest mile widziana. Zapraszam do siedziby naszej fundacji, jeśli ktoś chce nam pomóc, z pewnością znajdziemy formę współpracy. Natomiast rezerwy, które ja osobiście widzę, to wsparcie firm, które również mogą sobie odpisać do 6% z przekazanych darowizn. Przy okazji chciałem podziękować firmom Nemark oraz Befaszczot, które wsparły nas finansowo w okresie przedświątecznym, co pozwoliło na dokupienie rzeczy do paczek, o których mówiłem na początku naszej rozmowy.

Niestety obserwujemy teraz załamanie pomocy ze strony firm, które same, po to aby przetrwać, występowały o pomoc do instytucji rządowych. Teraz, nawet gdyby chcieli, nie mogą nam przekazać wsparcia, gdyż musieliby zwrócić dotacje, które sami otrzymali.

– **Dziękuję za rozmowę.**

– Dziękuję i zapraszam na www.fdm.org.pl, gdzie można przeczytać o naszych działaniach.

Reklama

Głodny?

Znajdź coś pysznego na bbfan.pl/jedzenie

na miejscu / na wynos / z dostawą



Janusz Okrzesik

Z notatnika
gajowego

Spalarnia: ryzyko

Od ponad roku powtarzam, iż ostateczną decyzję w sprawie budowy spalarni powinni w referendum podjąć wszyscy mieszkańcy. I wszystko wskazuje, że tak właśnie się stanie. Ale zanim do tego dojdzie trzeba wiedzieć jak najwięcej, by decyzja była oparta na racjonalnych przesłankach. Służyła temu debata, zorganizowana przez Niezależnych.BB i Polskę 2050. Miejmy nadzieję, że poszerzy naszą wiedzę również Studium wykonalności inwestycji, zlecone przez prezydenta Klimaszewskiego.

Dzisiaj podpowiedzi laika dla ekspertów, którzy to Studium będą przygotowywać: nie skupiajcie się na tym, jak jest; patrzcie na to, jak będzie wkrótce! Bo największym ryzykiem jest gwałtownie zmieniające się otoczenie prawne i finansowe w gospodarce odpadami.

Po pierwsze, Unia Europejska nie będzie już wspierać budowy spalarni, jak to było do tej pory. To już pewne. Jeżeli dostaniemy jakieś dofinansowanie, to ze środków krajowych i mniejsze, a to oznacza większe koszty i dłuższy okres zwrotu.

Po drugie, zmieniają się przepisy i spalarnie będą obciążone opłatą emisyjną, której do tej pory nie ponosiły. To wpłynie na koszty funkcjonowania instalacji.

Po trzecie, po wprowadzeniu tzw. „rozszerzonej odpowiedzialności producentów” zmieni się nie tylko skład odpadów (można się spodziewać procentowego spadku udziału plastików) ale przede wszystkim przepływy finansowe, które będą kierowane do samorządów o najwyższym stopniu recyklingu odpadów. Spalarnie pozostają zupełnie poza tym mechanizmem.

Mógłby ktoś zapytać: a co nas to obchodzi jak się będzie zmieniać prawo albo ceny na rynku za kilka lat? Zaczynamy inwestycję tu i teraz a nie w dalekiej przyszłości! I to byłby błąd, którego w Studium wykonalności popełnić nie można! Nawet gdyby decyzja o budowie spalarni zapadła do końca tego roku, co uważam za mało prawdopodobne, to realizacja tej inwestycji, do jej uruchomienia – potrwa co najmniej pięć lat. Trzeba przecież uwzględnić wszystkie sprzeczności i odwołania, które będą temu towarzyszyć i które potrafią opóźnić inwestycję o wiele lat. Przykłady stadionu miejskiego i ulicy Cieszyńskiej uczą nas też, że brak zgody społecznej i przedłużanie inwestycji ma konkretny wpływ na końcową cenę. Tu nie będzie inaczej...

Zatem pięć lat. Za pięć lat to nie będzie już 400 mln zł, jak wynika ze wstępnych szacunków. Za to za pięć lat będą opłaty emisyjne i zmieni się system finansowania gospodarki odpadami, co stawia pod znakiem zapytania opłacalność spalarni. Jeśli będziemy beczynnie czekać na spalarnię, która ma nas zbawić, przez pięć lat składowisko w Lipniku wypełni się po brzegi. I co wtedy? Wszystkiego przecież nie spalimy, to absurd!

Te wszystkie ryzyka finansowe i prawne musi wziąć pod uwagę Studium wykonalności, zlecone przez prezydenta. Oby nie była to tylko kolejna próba promocji konkretnego pomysłu (tak jak się stało z „Analizą wielokryterialną”, opracowaną w ub. roku). Nie stać nas na żadną pomyłkę.

Na koniec moja osobista refleksja: nie wykluczam sensowności budowy spalarni odpadów (nie rozstrzygam gdzie i jak dużej). Ale to typowa inwestycja „końca rury”, dlatego może być jedynie końcowym elementem sprawnego systemu gospodarki odpadami. Tymczasem my dyskutujemy tylko o spalarni – i to jest błąd. Spalarnia nie przyniesie nam zbawienia. Ani nawet niższych cen.



Spalarnia:

Prezydent Bielska-Białej zapowiada budowę w naszym mieście spalarni odpadów. Zwoleńnicy przekonują, że nie ma innego wyjścia: kończy się pojemność wysypiska a ceny śmieci nie mogą rosnąć w nieskończoność. Przeciwnicy obawiają się wpływu na zdrowie i środowisko, a także wskazują na duże ryzyko finansowe inwestycji. Czy spalarnia jest niezbędna? Czy będzie bezpieczna?

Na końcu decyzję podejmą wszyscy mieszkańcy Bielska-Białej w referendum lokalnym. Dlatego warto dowiedzieć się o planach spalarni jak najwięcej, by mieć własne zdanie. Debatę z udziałem ekspertów z obu stron oraz mieszkańców zaangażowanych w kampanię za i przeciw budowie spalarni zorganizowali 10 marca: Stowarzyszenie Niezależni.BB oraz Polska 2050. Oto zapis najważniejszych fragmentów dyskusji.

Piotr Kucia zastępca prezydenta Bielska-Białej

Od ponad roku staramy się aktywnie rozpocząć dialog z mieszkańcami na temat gospodarki odpadami, nie tylko samej ekospalarni. (...) Chcemy dotrzeć do wszystkich mieszkańców, aby przede wszystkim uświadomić to, że od nas zależy ile my tych odpadów wytworzymy oraz w jaki sposób je gromadzimy i segregujemy, a przez to ile z tych odpadów będzie miało drugie życie poprzez recykling. Okazuje się, że, niestety, liczba odpadów nam wzrosła - rok do roku o 6,5% - i mamy obecnie w samym Bielsku-Białej 67 tysięcy ton odpadów. Od 2012 roku ten strumień w ZGO wzrósł prawie dwukrotnie, z 62 tysięcy ton do 114 tysięcy.

Akcentujemy recykling i sortowanie tych odpadów, aby było ich jak najmniej, ale - jak już wskazałem - wychodzi to różnie. Co się dzieje odpadami tzw. poprocesowymi? W chwili obecnej są one składowane na składowisku w dzielnicy Lipnik. Jak wiemy, dół ma to do siebie, że jak się do niego sypie, to w pewnym momencie się wypełni. Tak się stanie za 3-4 lata. Jest to więc ostatni sygnał, aby

Ogłoszenie płatne

ten temat przedyskutować: czy dalej prowadzimy w tym trybie te odpady, które emitują do atmosfery różne substancje i wnikają w glebę czy - wzorem innych miast, bo nie jesteśmy tutaj pionierami, w samej Europie jest 500 instalacji termicznego przetwarzania odpadów - próbujemy z tych odpadów, których już się nie da poddać recyklingowi odzyskać energię cieplną i przez to uzupełnić brakujące w perspektywie czasu zapotrzebowanie na ciepło, a w lecie mieć dzięki temu energię elektryczną. Dzięki temu mamy też możliwość wpłynięcia na stabilizację cenową, tak abyśmy w pełni mogli panować nad systemem. Dodam tylko, że nic nie dzieje się za darmo i za każdą tonę składowania ponosimy opłatę 274 zł.

Stąd, po uzyskaniu akceptacji ze strony radnych oraz podjęciu uchwały intencyjnej ze strony Aglomeracji Beskidzkiej, przystąpiliśmy do dyskusji z mieszkańcami Bielska-Białej na temat: co dalej z naszymi odpadami, tymi które obecnie składowane są w dole, a z których możemy odzyskać energię i je w sposób całkowicie inny zagospodarować i mieć domknięty system gospodarowania odpadami.

Hanna Marliere prezes Fundacji Pro Terra, Instytut Strategie 2050

Wydaje mi się, że pytanie od początku powinno być zadane inaczej: w jaki sposób ma wyglądać system gospodarki odpadami żeby w perspektywie 2-3 lat osiągnąć wymogi w zakresie hierarchii postępowania z odpadami. Wydawać by się mogło również, że żeby znaleźć odpowiedź na pytanie jak ma wyglądać system, jakie mają być elementy tego systemu, należałoby rozpocząć tę rozmowę od rzetelnych danych. Nie tyle danych, o których mówił pan prezydent, ale danych co do tej pory zrobiono żeby zbierać odpady selektywnie dużo bardziej skutecznie, żeby wpływać na mieszkańców na etapie ich wyborów konsumenckich, a także żeby zbadać narzędzia, które są planowane lub wręcz wdrożone na poziomie Komisji Europejskiej czy polskiej legislacji, które w sposób realny spowodują zmianę w strukturze odpadów. Czy w systemie jest wystarczająca ilość instalacji recyklingu? Czy w systemie mamy wystarczające możliwości przyjęcia i przetworzenia strumienia bio, który stanowi 40% frakcji odpadów komunalnych?

Czy wiemy, ile z odpadów to są faktycznie odpady, które nie podlegają recyklingowi, które nie powinny się znaleźć w odpadach zbieranych selektywnie i które będą w tych odpadach albo w takiej samej ilości jak dzisiaj, albo ich ilość będzie się zwiększać lub zmniejszać. Odpowiedź na te pytania jest kluczowa, bo dopiero jak mamy wiedzę na temat tego jakim strumieniem śmieci będziemy dysponować, możemy do tego strumienia dobrać narzędzia. Możemy zaplanować wszystkie elementy systemu, w tym elementy infrastrukturalne.

Wydaje mi się, że w dniu dzisiejszym nie tylko Bielsko-Biała, ale wiele innych miast w Polsce, nie ma pojęcia jakie ma odpady. Nie wie jak ilość odpadów zmieni się w kontekście wprowadzanych zmian prawnych, pamiętajmy o podatku od plastiku, pamiętajmy o dyrektywie SUP, która usunie z rynku jakiś strumień odpadów, pamiętajmy o zaawansowanych pracach związanych z rozszerzoną odpowiedzialnością producenta. Te wszystkie mechanizmy prawne i finansowe wpłyną na zasadniczą zmianę strumienia odpadów. W związku z czym, nie mając danych



tak czy nie?

mierzalnych planistycznych, na które nałożona jest maska danych demograficznych, trudno dzisiaj mówić o potrzebie tak zaawansowanej instalacji, która jest końcem systemu, jak pan prezydent dobrze powiedział.

hierarchia postępowania z odpadami. Z istotną rolą selektywnej zbiórki, z uzyskaniem jak największej ilości surowców, które mogą być poddane recyklingowi, recyklingiem biologicznym, innymi drogami odzysku tego, czego nie

Jeżeli wyposażymy system, taki jak system Bielska-Białej i gmin Aglomeracji Beskidzkiej w instalację zamykającą system gospodarki odpadami to: po pierwsze nie będziemy mieli problemów z zagospodarowaniem frakcji zbytecznych, których

W każdym przypadku, gdzie elementem końcowym systemu jest instalacja termiczna, koszty ponoszone przez mieszkańców w tych systemach gminnych są znacznie niższe. Nie trzeba daleko szukać, to rzeczywistość pokazuje liczby. Gminy, które zdecydowały się na takie rozwiązanie mają dzisiaj ewidentnie niższe stawki. W moim odczuciu obecny stan techniki, system państwowej kontroli nad instalacjami sprawiają, że instalacja nie powinna stanowić jakiegось zagrożenia dla środowiska. Bez tej instalacji nie ustabilizujemy rynku gospodarowania odpadami, nie zbudujemy systemu zero waste, który należy postrzegać jako system, który nie emituje odpadów na zewnątrz.

Paweł Głuszyński, Towarzystwo na Rzecz Ziemi

Mamy ciekawą dyskusję, ponieważ różni się w oglądzie tego co jest wykonywane przez Urząd Miasta, panów prezydentów oraz ich ekspertów.

Chciałem Państwu przypomnieć, że od zeszłego roku mieszkańcy wspomagani przez nas, przez Towarzystwo na Rzecz Ziemi, starają się przekonać Miasto, żeby była to dyskusja na temat systemu gospodarki odpadami, a nie tylko o pomysły budowy spalarni. Chciałem przypomnieć, że w czerwcu zeszłego roku doszło do spotkania przedstawicieli Miasta i mieszkańców. Zgłaszaliśmy wówczas szereg zastrzeżeń i wątpliwości do tego projektu, między innymi chodziło o wydajność propo-

Ile nas kosztują odpady?

Wysokość opłaty od osoby: 26 zł miesięcznie

2020

Dochody - 53 939 555 zł

- z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi: 80% z nieruchomości zamieszkałych i 20% z niezamieszkałych

Wydatki - 49 628 286 zł, z tego:

- 25 654 280 zł – odbiór odpadów
 - 15 267 110 zł – zagospodarowanie odpadów
 - 5 920 000 zł – działalność PSZOK-ów
 - 172 271 zł – działalność edukacyjna
 - 2 614 623 zł – koszty obsługi systemu
- Pozostała nadwyżka 4,3 mln zł została uwzględniona w budżecie na 2021 rok.

2021 (plany)

Wydatki - 52 675 190 zł

- 27 253 802 zł – odbiór odpadów
- 15 350 000 zł – odbiór odpadów
- 6 920 000 zł – działalność PSZOK-ów
- 382 000 zł – kampanie edukacyjne
- 2 769 388 zł – koszty obsługi systemu

Przygotowano na podstawie danych z odpowiedzi na interpelację radnego Romana Matyi z 16.03.21 w sprawie finansowania kosztów odbioru odpadów komunalnych



Zapis wideo całej debaty, wraz z dyskusją, w której eksperci odpowiadali na pytania mieszkańców Bielska-Białej, obejrzeć można na profilu facebookowym Stowarzyszenia Niezależni.BB: facebook.com/Niezalesni.BB.

Marcin Chełkowski ekspert z zakresie gospodarowania odpadami

Od ponad 25 lat zajmuję się systemami gospodarowania odpadami, przez 7 lat byłem osobą zarządzającą gminnym systemem gospodarki odpadami w Zakopanem. Ze względu na doświadczenie praktyczne jest za szerokim rozpatrywaniem zagadnień związanych z tą istotną kwestią z punktu widzenia samorządu.

Właściwy system gospodarowania odpadami to jest taki system, w którym przestrzegana jest

udało się poddać recyklingowi. Wreszcie z unikaniem najniższego szczebla postępowania z odpadami, czyli unieszkodliwiania odpadów i składowania odpadów.

Nie zgodzę się ze słowami przedmówcy, która stwierdziła, że musimy najpierw zbadać to, co mamy w Bielsku-Białej. Bielsko-Biała ma akurat dość dokładnie zbadany swój rynek gospodarki odpadami, zna skład morfologiczny odpadów. Dość szczegółowo zbadane są kanały, którymi może się miasto pozbywać odpadów, których nikt nie chce przyjąć do recyklingu.

nikt nie chce przyjąć do zagospodarowania, po drugie, co jest bardzo istotne, obniżymy koszty tego systemu. Odniosę się jeszcze do kwestii, o której mówiła przed chwilą pani Hanna, kwestii rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Chciałem zauważyć, że w krajach unijnych, gdzie weszła w życie legislacja unijna dotycząca tego zagadnienia, tam wręcz wzrosło zapotrzebowanie na termiczne przetwarzanie odpadów. W ostatnich 10 latach współtworzyłem wiele systemów gospodarowania odpadami komunalnymi w Polsce i zagranicą.

nowanej spalarni. Wówczas była jeszcze mowa o 120 tys. ton wydajności, gdy z przygotowanej przez nas analizy wynikało, że dostępnych maksymalnie może być tylko połowa odpadów, nieco powyżej 60 tys. ton z Aglomeracji Beskidzkiej, biorąc pod uwagę zobowiązania wszystkich gmin.

Proponowana lokalizacja spowoduje, że cały ładunek zanieczyszczeń spadnie na osiedla mieszkaniowe i centrum miasta. Nie stawia się spalarni od strony zachodniej miasta, ponieważ róża wiatrów w całej Polsce i niemalże w całej Europie jest z tego kierunku. Jeśli już to po drugiej stronie miasta.

Próbowaliśmy przedstawić panom prezydentom podstawowe działania, jakie należy podjąć, żeby przygotować się do wdrażania pro-

gramu, który byłby zgodny z nowymi wymaganiami. Usłyszeliśmy na to podśmiewuszkę i zniecierpliwienie. W zasadzie nie było konkluzji tego spotkania. Powiedziano nam jedynie, że część odpowiedzi uzyskamy zapewne w analizie, która ma być przygotowana na potrzeby tego projektu. Miał to być dokument całościowy, który będzie obejmował kwestie związane z całym systemem gospodarki odpadami.

Niestety, w efekcie dostaliśmy zadrukowany papier toaletowy, dość kosztowny, bo kosztujący 119 tys. złotych. Znalazł się w nim tylko opis wyższości jednej metody spalania odpadów nad drugą. Jedyną wartością dodaną tego dokumentu była informacja o braku odpowiedniej ilości odpadów w Aglomeracji Beskidzkiej.



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy wszystkim mieszkańcom Miasta Bielska-Białej pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i pokoju. Niech ten radosny, świąteczny czas spędzony w ciepłej, rodzinnej atmosferze stanie się źródłem optymizmu i siły, które pomogą Państwu realizować najśmielsze plany oraz odnosić zarówno zawodowe, jak i osobiste sukcesy.

Małgorzata Pępek
Poseł na Sejm RP



Wielkanoc 2021 r.

Osiedle Polskich Skrzydeł

● Szukają starych zdjęć i dokumentów

Rada Osiedla Polskich Skrzydeł chce spisać historię powstania swojego osiedla, które - według wyliczeń członków Rady - w tym roku obchodzi jubileusz czterdziestolecia powstania.

Pomysł zrodził się początkiem roku przy okazji jednej z rozmów dotyczącej planowania celów i działań Rady na rok 2021. Okazało się, Osiedla - *Przeliczyliśmy ile może mieć lat nasze osiedle i przypuszczamy, że około 40, choć możemy się mylić. Może to jednak być niewielka różnica, rok w jedną lub drugą stronę* - mówi Beata Ryś, sekretarz Rady Osiedla Wojska Polskiego. Członkowie Rady uznali, że to dobra okazja, aby zebrać informacje oraz zachowane historyczne zdjęcia osiedla w postaci albumu. - *Chcemy w ten sposób zachować informacje dla młodych ludzi, ale i dla osób starszych ze względów sentymentalnych* - mówi Beata Ryś.

Członkowie Rady rozpoczęli zbieranie informacji na własną rękę, jednak - jak się okazało - nie jest to takie proste. Dzięki Archiwum Państwowemu udało się jedynie ustalić, że projekt obecnego osiedla Polskich Skrzydeł nosił nazwę Spa-

dziste i tak też brzmiała pierwotna nazwa osiedla. Niestety, więcej informacji, a tym bardziej historycznych zdjęć nie udało się znaleźć. Rada nie spoczęła jednak na laurach, a uznała że w związku z tym, iż tak niewiele wiadomo o okresie powstania osiedla, należy tym bardziej dotrzeć do ludzi, którzy pamiętają te czasy. Rada zwróciła się więc z apelem do mieszkańców osiedla. - *Prosimy o przekazanie dokumentów, wycinków prasowych oraz zdjęć z czasów powstania osiedla Polskich Skrzydeł. Za każdy szczegół będziemy wdzięczni i zapewniamy, że zdobyte materiały i wiedzę prześlemy wszystkim zainteresowanym historią naszego osiedla* - mówi Ryś.

Informacje można przesyłać na e-mail: radaosiedla@polskichskrzydel.hub.pl. Z przedstawicielem Rady kontaktować się można również telefonicznie, pod numerem 790 604 538.

Lipnik

● Skoro jest tak dobrze, to dlaczego śmierdzi?

Podczas spotkania Rady Osiedla Lipnik z radnymi powrócił temat nieprzyjemnych zapachów w tej części miasta. Mieszkańcy ponownie narzekają na uciążliwości związane z odorem ze składowiska odpadów i proszą swoich przedstawicieli w Radzie Miejskiej o podjęcie działań w celu ich ograniczenia.

Kilka lat temu temat odoru ze składowiska odpadów, który zatrzymał życie mieszkańców Lipnika był jednym z najważniejszych problemów miasta. Po okresie względnego spokoju mieszkańcy Lipnika ponownie narzekają na nieprzyjemne zapachy roznoszące się nad ich dzielnicą. Z prośbą o interwencję w tej sprawie zwrócili się podczas marcowego spotkania z radnymi Rady Miejskiej.

Z prośbą o wyjaśnienia w tej sprawie zwrócili się do Prezydenta Miasta radni Maksymilian Pryga oraz Rafał Ryplewicz. Co ciekawe, prosząc o informacje radni stwierdzili, iż są przekonani, że gospodarowanie odpadami właściwe. Jak zaznaczyli w swej interpelacji Pryga i Ryplewicz, z ich obserwacji wynika, że działalność ZGO jak i SUEZ jest prowadzona w sposób profesjonalny z nastawieniem na ekologię, edukację oraz ciągły rozwój w kontekście skarg i wniosków jakie napływały do niniejszych podmiotów w przeszłości. Interpelację z prośbą o wyjaśnienia radni złożyli, jak czytamy

w jej treści: *biorąc również pod uwagę istotny głos tzw. drugiej strony.*

Odpowiedzi udzielił radnym zastępca prezydenta miasta Piotr Kucia wymie-

nia. Jak informuje Piotr Kucia, zastosowano również miejscowe dozowanie środka dezodoryzującego oraz przeprowadzono wapnowanie składowiska.



niając doraźne działania zapobiegawcze oraz inwestycyjne podejmowane na składowisku w roku 2020. Znalazły się wśród nich budowa dodatkowych studni, które zostały wpięte do istniejącego systemu odgazowywania składowiska oraz montaż pochodni dopalających biogaz, który nie może zostać ujęty przez funkcjonujący system odgazo-

W bieżącym roku zarządzająca składowiskiem spółka ZGO S.A. planuje wymianę złoża głównego biofiltra instalacji kompostowania oraz remont wraz z modernizacją układu podczyszczania ścieków z kompostowni.

Prezydent Kucia podkreślił jednak, że uciążliwość mające źródło na składowisku odpadów są trudne

do eliminacji, gdyż tego miejsca nie da się zhermetyzować jak w przypadku kompostowni. Działalność składowiska jest więc bardzo zależna od warunków atmosferycznych, tj. różnic ciśnień, temperatur i wysokości opadu. Mając powyższe na uwadze prezydent Kucia stwierdził, że najważniejszym działaniem jest podnoszenie świadomości mieszkańców w zakresie zapobiegania powstawania odpadów oraz ich poprawnej segregacji.

Piotr Kucia zaznaczył także, że składowanie odpadów jest najmniej pożądaną dla środowiska formą ich unieszkodliwiania, którą zgodnie z prawem należy eliminować na rzecz innych metod zagospodarowania odpadów. Jako przykład podał budowę instalacji termicznego przekształcania odpadów, która pozwoliłaby w stosunkowo krótkim czasie ograniczyć do minimum ilość składowanych odpadów, co bezpośrednio wpłynęłoby na sytuację związaną z powstawaniem uciążliwości

miesz

Reklama

Marselus

TURYSTYCZNE AKCESORIA ENDURO

www.marselus.pl

Reklama

Fundacja DZIECIĘCE MARZENIA

KRS: 0000006734

1%

POMÓŻ NAM POMÓC RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ PRZEKAŻ NAM SWÓJ

www.fdm.org.pl

KRS 0000 273382

Przełącz się do walki o sprawiedliwość

1% podatku

Stowarzyszenie Przeciw Bezprawiu

● Obostrzenia to przeszkoda, ale nie bariera nie do pokonania

Wynikające z aktualnej sytuacji obostrzenia, rygory i zakazy dotyczą głównie osoby starsze. Dla nich pobyt i zamknięcie w czterech ścianach oraz brak kontaktu z innymi jest wyjątkowo frustrujący i stresogenny. Dlatego też wszelkie inicjatywy wpływające na poprawę psychiki i samopoczucia osób starszych mają niebagatelne znaczenie.

Po raz pierwszy, ale nie ostatni

18 marca z inicjatywy Fundacji KoBBieTY miała miejsce konsultacja (po-

na fejsbukowym profilu Fundacji. – Wielu seniorów dzwoni do mnie o różnych porach ze swoimi problemami, z prośbą

pierwszym razie wiem, że trzeba to kontynuować – powiedziała w rozmowie z naszą redakcją Elżbieta Rosińska.

stolatka z pytaniem czy ona i grupa jej przyjaciół mogą coś zrobić na rzecz seniorów. Wyraziła także chęć nawiązania przez nich współpracy z Radą Seniorów i jak powiedziała Pani Elżbieta – z pewnością coś dobrego i pożytecznego z tego się wykluje.

O co pytali?

A pytania były różne. Sporo osób pytało o Kartę Seniora – komu przysługuje i jak można ją uzyskać. Pytano też o Kopertę Życia oraz służbę zdrowia (dlaczego większość POZ pozamykała się i ogranicza kontakt z pacjentami oraz dlaczego tak trudno zapisać się na termin szczepienia przeciw Covid-19?). Pytano o działalność klubów seniora w czasie pandemii – czy i kiedy zostanie wznowiona? Kluby zaczęły działać gdy znikną obostrzenia i seniorzy będą mogli bezpiecznie uczestniczyć w zajęciach. Spore zainteresowanie wzbudziła akcja Wydziału Polityki Społecznej tworzenia książki kucharskiej

Trwało znacznie dłużej

Zamiast zaplanowanych dwóch godzin (17.00-19.00) trwało to znacznie dłużej. Dzwonili i pytali ludzie w różnym wieku. Nie tylko seniorzy ale także ich potomkowie. Zadzwo- niła także pewna czterna-

o pomoc w ich rozwiązu- niu. Są też tacy, którzy najwyraźniej chcą tylko porozmawiać, usłyszeć w słuchawce czyjś głos. Nigdy wcześniej nie myślałam aby te rozmowy jakoś usystematyzować, zaplanować - określić termin i czas trwania. Po tym

radnia) telefoniczna dla seniorów. Dyżur pełniła Przewodnicząca Bielskiej Rady Seniorów Elżbieta Rosińska. Odpowiadała na pytania i dzieliła się swoim doświadczeniem w pracy z seniorami i wśród seniorów, a wydarzenie zapowiedziano wcześniej

Karta Seniora

- Może ją otrzymać każdy mieszkaniec Bielska-Białej, który ukończył 65 rok życia i złożył w UM wniosek o wydanie karty.
- Kkorzyści płynące z posiadania Karty: zniżki i rabaty w jednostkach miejskich (Teatr Polski, obiekty BBOSiR, czyli kryte pływalnie i baseny, kolejka na Szynielnię oraz działalność partnerów przystępujących do tego programu np. optyk, siłownia, lokale gastronomiczne - wykaz znajduje się na stronie www.seniorzy.pl

Koperta Życia

- Koperta to informacja medyczna, która zawiera informacje przydatne w razie interwencji ratowniczych medycznych w domu seniora (choroby, leki, dawkowanie, uczulenia itp)
- Koperty są dostępne w klubach i innych miejscach gdzie przebywają seniorzy oraz w poradniach POZ, w Urzędzie Miejskim, w większości Rad Osiedlowych. Będą także dostępne w Centrum Informacji Turystycznej (czynne: poniedziałek - piątek od 8.00 do 18.00, sobota od 8.00 - 16.00, niedziela 9.00-15.00).

z okazji 70-lecia połączenia Bielska i Białej. czyli zbioru przepisów potraw regionalnych nadesłanych przez seniorów. Zainteresowane tą inicjatywą są nie tylko rodowite Białanki i Bielszczanki, ale także te, które kilka dziesięcioleci temu przybyły do naszego miasta i przywiozły ze sobą potrawy z miejsc swojego urodzenia. Przecież Bielsko-Biała to swoisty ludnościowy patchwork i takie zebranie w jednej książce 70 potraw tradycyjnych i tych „zaadoptowanych” to ciekawa inicjatywa, a książka może stać się hi-

tem wydawniczym. Więcej o konkursie piszemy poniżej.

Ciąg dalszy nastąpi

Zapytana przez nas o ciąg dalszy Elżbieta Rosińska powiedziała, że inicjatywa ta będzie kontynuowana (prawdopodobnie co dwa tygodnie) a ogłoszenia pojawiają się na stronie Rady Seniorów Bielska-Białej i na profilach fejsbukowych Elżbiety Rosińskiej i Fundacji KoBBieTY. Z niecierpliwością czekamy na kontynuację tej jakże ważnej dla seniorów inicjatywy.

Krzysztof Kozik

● Zgłoś swój przepis do książki kucharskiej

Unikatowa książka kucharska z tradycyjnymi przepisami na różnorodne dania z naszego regionu – to kolejny pomysł na uczczenie przypadającej w tym roku 70. rocznicy połączenia Bielska i Białej. Do wspólnego tworzenia publikacji prezydent miasta i Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego zapraszają seniorów.

W książce znajdą się tradycyjne, związane z naszym regionem przepisy na przystawki, zupy i dodatki, dania główne, ciasta i inne desery, nalewki i napoje. Pomysłodawcom miejskiej książki kucharskiej zależy na przepisach, które od lat goszczą na stołach mieszkańców Bielska-Białej, wpisujących się w wielokulturową tradycję kulinarną regionu i historycznie powiązanych z obydwo- ma miastami.

W krótkim opisie przepisu należy wpisać, skąd pochodzi danie, jaka jest jego historia i w jaki sposób jest ono związane z Bielskiem lub Białą, a także jak znalazło się w rodzinie nadsyłającego.

Przepis musi zawierać opis i gramaturę składników oraz sposób wykonania dania, a także zdjęcia (najwyżej trzy).

Konkurs jest skierowany do mieszkańców miasta powyżej 60. roku życia. Zgłosić można jeden przepis w dowolnie wybranej kategorii. Do wyboru są:

- przystawki (hors d'oeuvres) i zakąski – katego-

ria obejmuje wszystkie dania, które mogą być serwowane przed daniem głównym, zarówno w cieplej jak i zimnej formie oraz dania serwowane przy okazji spożywania różnorodnych trunków,

- zupy i dodatki – kategoria obejmuje wszystkie rodzaje zup wraz z towarzyszącymi im dodatkami takimi jak: kluski, klusieczki, makarony, drobne pierożki, paszteciki i wiele innych zgodnie z tradycyjnymi przepisami,
- dania główne – kategoria obejmuje dania mięsne, bezmięsne oraz rybne wraz z dodatkami, surówkami i sałatkami obiadowymi,
- ciasta i inne desery – kategoria obejmuje różnorodne słodkości, które mogą być serwowane zarówno jako zwińczenie dania głównego oraz jako słodki dodatek do kawy lub herbaty,
- nalewki i inne napoje – kategoria obejmuje różnorodne napoje o charakterze zdrowotnym, napary, nalewki, herbatki a także inne przygotowy-

wane dla przyjemności takie jak poncze, kompoty czy lemoniady.

Na przepisy Wydział Polityki Społecznej UM czeka do 9 kwietnia. Należy je złożyć na formularzu w zamkniętej kopercie opisanej imieniem i nazwiskiem autora z dopiskiem Konkurs na przepis do książki kucharskiej w skrzynce korespondencyjnej wystawionej przed budynkiem Urzędu Miejskiego przy placu Ratuszowym 6 lub nadać pocztą na adres: Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, pl. Ratuszowy 6, 43-300 Bielsko-Biała.

Specjalnie wybrana komisja wybierze 70 najlepszych przepisów, które zostaną opublikowane w jubileuszowej książce kucharskiej. Pozostałe przepisy mogą zostać opublikowane na stronie www.seniorzybielsko.pl/

Formularz zgłoszeniowy do konkursu i regulamin można pobrać ze strony www.seniorzybielsko.pl/

Ogłoszenie płatne



**ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH ŻYCZY POSEŁ
PRZEMYSŁAW KOPERSKI**

biuro.poselskie.koperski@gmail.com
tel. 515 577 462

Biuro Poselskie Przemysława Koperskiego ul. Nadbrzeżna 2 43-300 Bielsko-Biała

Świąteczne przepisy

Jajka z awokado i łososiem

- 4 jajka,
- dojrzałe awokado 80g,
- musztarda 5g,
- koperek,
- natka pietruszki,
- wędzony łosoś pokrojony w cienkie plasterki 50g.

Jajka ugotować na twardo, przekroić na połowę, wydrążyć żółtka. Żółtka połączyć z zgniecionym widelcem awokado, musztardą i koperkiem. Farsz nałożyć na białka. Na wierzch położyć Plasterki łososia, na górę listek natki pietruszki

Jajka faszerowane z pieczarkami

- 4 jajka,
- cebula 30g,
- pieczarki 50g,
- twaróg półtłusty 50g,
- jogurt naturalny 50g,
- olej 10g
- pieprz, sól, tymianek do smaku.

Ugotować 4 jajka na twardo. Obrać ze skorupki, pokroić na połówki, wyjąć żółtka.

Cebulę pokroić w kosteczkę, zeszklić na niewielkiej ilości oleju. Dodać pokrojone w drobną kosteczkę kilka pieczarek, podsmażyć. Dodać półtłustego twarogu, jogurt naturalny i rozdrobnione widelcem żółtka. Doprawić pieprzem, solą i tymiankiem. Faszerować białka jajek.

Jajka faszerowane z rzodkiewką

- 200g czerwonej soczewicy,
- 100g nasion słonecznika,
- 100g płatków owsianych,
- 100g cebuli,
- 2 ząbki czosnku,
- 150g marchewki,
- 50g pietruszki,
- 3 jajka,
- sól, pieprz, słodka papryka, majeranek,
- natka pietruszki,
- 2 liście laurowe,
- olej rzepakowy,
- sezam i słonecznik do dekoracji.

Soczewicę przepłukać, zalać 2 szklankami wrzątku, dodać trochę soki, liście laurowe, gotować po przykryciu 20 minut. Wyciągnąć liście laurowe.

Słonecznik zalać wrzątkiem, odstawić na 10 min. Odląć wodę. To samo zrobić z płatkami owsianymi. Cebulę pokroić w drobną kostkę, zeszklić na niewielkiej ilości oleju. Dodać startą na tarce o grubych oczkach marchewkę i pietruszkę, dusić 10 minut. Wszystkie składniki połączyć w dużej misce. Doprawić do smaku.

Przełożyć do keksówki wysypanej bułką tartą

lub wyłożonej papierem do pieczenia. Posypać na górze słonecznikiem i sezamem. Piec 45 minut w 180 stopniach, aż pasztet lekko się zarumieni i brzożę zacząć odchodzić od foremki.

Jajka faszerowane z tuńczykiem

- 4 jajka,
- szczypiorek 10g,
- cebula 20g,
- tuńczyk w sosie własnym 100g,
- jogurt naturalny 50g

Ugotować jajka na twardo. Obrać ze skorupki, pokroić na połówki, wyjąć żółtka. Pokroić drobno szczypiorek, małą cebulę, tuńczyka w sosie własnym, żółtka i jogurt naturalny. Przyprawić pieprzem i solą do smaku. Faszerować białka jajek powstałą masą

Pasztet z soczewicy

- 4 jajka,
- czerwona cebula 30g,
- rzodkiewka 50g,
- ogórek zielony 50g,
- jogurt naturalny 50g

Ugotować jajka na twardo. Obrać ze skorupki, pokroić na połówki, wyjąć żółtka. Pokroić bardzo drobno czerwoną cebulę, rzodkiewkę, ogórka zielonego. Pomieszać wszystko, dodać jogurt naturalny i rozdrobnione widelcem żółtka. Przyprawić pieprzem i solą. Faszerować białka jajek.

Mazurek orzechowy (porcja 80g)

- mąka pszenna razowa 250g,
- masło 100g,
- cukier 50g,
- jajko 3 sztuki,
- proszek do pieczenia 1 łyżeczka

Masa:

- posiekane orzechy włoskie 200g,
- posiekane orzechy laskowe 50g,
- miód 2 łyżki,
- masło 100g,
- cukier 50g.

Mąkę przesiać do miski. Dodać proszek do pieczenia oraz cukier, następnie zimne pokrojone w kostkę masło oraz trzy żółtka. Zagnieść ciasto i uformować z niego kulę. Włożyć na 30 min do lodówki.

W rondelku rozpuścić masło wraz z cukrem i miodem. Dodać orzechy i dokładnie wymieszać.

Formę wyłożyć papierem do pieczenia. Wyłożyć ją równomiernie ciastem i przedziurkować widelcem. Na ciasto przełożyć orzechową masę i rozprowadzić ją równomiernie. Włożyć do piekarnika nagrzanego do 180°C na ok. 15 min.

Wielkanoc w kuchni

Wielkanoc to piękne święto. Kojarzy się nam z wiosną, budzącą się do życia przyrodą, radością w rodzinnym gronie, ale również z jedzeniem ogromnych ilości często kalorycznych posiłków.

Jak zatem przetrwać Święta bez zbędnych kilogramów i bez poczucia, że nic nie wolno nam zjeść? Portale internetowe prześcigają się w przepisach na dietetyczne dania na święta. Często wydają się one nieatrakcyjne i bez smaku. Czy musimy rezygnować z tradycyjnych świątecznych dań? Moim zdanie nie!

Czasem wystarczy tylko przestrzegać kilku zasad. Najważniejsze: nie rób wielkich zakupów!

Listę potrzebnych produktów zrób na spokoj-

nierkach, tłustych sosów czy słodczy. Pij również dużo wody mineralnej (1,5-2l) z mineralizacją 500-1000mg składników mineralnych na 1l.

Zjedz pożywne śniadanie wielkanocne. Jeśli jesz coś bardziej tłustego i smażonego, nałóż sobie małą porcję, a resztę talerza uzupełnij warzywami. Będziesz mieć

śniadanie lub podwieczorek. Przez cały dzień staraj się pić dużo wody mineralnej. Możesz do niej wkroić kilka plasterków cytryny, limonki lub pomarańczy.



nie w domu. Przeanalizuj, jak dużo czasu spędzisz w domu i przelicz, ile przez ten czas dasz radę zjeść. Być może święta spędzisz u rodziny, więc duże zakupy nie będą potrzebne?

Przygotuj żołądek na święta. Już dziś postaraj się o regularne posiłki, małe objętościowo i łatwostrawne. Staraj się unikać produktów smażonych w pa-

czym. Często problematycznym dniem dla osób jedzących 5 posiłków dziennie jest Wielki Piątek. Kościół bowiem zaleca zjadanie tylko 3 posiłków. Zjedz więc 3 główne posiłki (śniadanie, obiad i kolację), a pozostałe dwa zastąp szklanką (250-300ml) owocowo-warzywnego lub warzywnego soku. W Niedzielę i Poniedziałek Wielkanocy również staraj się zjeść tylko 5 posiłków.

poczucie, że zjadłeś to, na co masz ochotę, a nie dostarczysz dodatkowych kalorii. Im wcześniej w ciągu dnia zjesz bardziej kaloryczny posiłek, tym lepiej. Organizm spokojnie strawi go do wieczora. Możesz też wybrać się na przedpołudniowy długi spacer lub pojeździć na rowerze. Zjedz również nieduży kawałek ulubionego ciasta - ale potraktuj je jako drugie

Na koniec najważniejsze! Święta trwają tylko 2 dni! Od wtorku powróć do zdrowych nawyków żywieniowych!

Jeśli jednak chcesz spróbować zdrowszych, a równie smacznych dań na święta, zapraszam do naszej mini książki kucharskiej zamieszczonej obok!

Marta Tobiczky

Reklama

Zadzwoń
513 691 529

Osiek
Dieta i MY
Kościelna 1

Wadowice
Centrum Medyczne
HAN-MEDICA,
Matki Bożej Fatimskiej 94

Kęty
Centrum Medicus
ul. Żwirki i Wigury 2b

www.DietaiMy.pl, e-mail: poradnia@DietaiMy.pl

Paradoksy poprawności

Nie zaskoczyło was, kiedy była pani premier zwracała się do narodu dženderowo: „Polki i Polacy”, zamiast zwykłego do tej pory „Polacy”, obejmującego przecież również rodaków rodzaju żeńskiego? Ten zwyczaj językowy się upowszechnił, co będzie być może trwalszym niż jakiekolwiek działania prawne i administracyjne, bo zapisanym w samym języku, śladem jej urzędowania.

Dzisiaj doszło do tego, że na specjalistycznym forum pewna redaktorka zadała pytanie, czy pisząc o „usłudze dostępnej dla każdego” nie popełnia wykroczenia przeciwko równości płci. Wszystko przez była panią premier, tzn. premierkę. Ktoś przytomny skomentował, że alternatywne sformułowanie „dla każdej i każdego” jest wykluczające, bo... pomija rodzaj nijaki.

Dla mnie ta praktyka językowa premierki była zaskakująca, bo przez wiele lat wcześniej publicyści związani z jej obozem politycznym występowali przeciwko tzw. politycznej poprawności. Ten szlachetny, niewinny obyczaj, polegający na unikaniu słów, których znaczenie może kogoś zranić, był przeszkodą w soczystym „dowalaniu” przeciwnikom. Oczywiście miał swoje zabawne ekscesy, polegające na przykład na nazwaniu czarnoskórego Kenijczyka „afroamerykaninem” (co wynikało raczej z naszego, wykpiętego już przez Juliusza Słowackiego pawioipapugizmu).

O ile wytrwała praca lewicowo na ogół zorientowanych feministek wpłynęła na sposób wyrażania się prawicowej premierki, odwrotnie stało się z częścią lewicowej opinii, która „zaraziła się” niechęcią do oględnego języka od swoich adwersarzy. Ostatni przykład to wyrażenie przez pisarza Żulczyka opinii na temat inteligencji pana prezydenta przy użyciu słowa „debil”, za co grożą mu (pisarzowi, nie prezydentowi) konsekwencje karne. Z tego samego

paragrafu ścigano kiedyś autora satyrycznej strony internetowej wymierzonej w poprzedniego prezydenta. O ile jednak używanie prawa do tłumienia krytyki jest przeciwnie skuteczne – raczej propaguje ścigane wypowiedzi, niż im zapobiega – i wytoczenie przez prokuratora armat paragrafów przeciw pisarzowi, który użył niestosownego określenia, należy zdecydowanie potępić, ale jednak pan Żulczyk zasługuje na publiczne skarcenie. Nie z troski o prezydenta, ale ze stanowiska poprawności politycznej.

Otóż słówko, którym pan Żulczyk poczęstował urzędującą głowę państwa jest terminem medycznym i oznacza osobę z niepełnosprawnością umysłową w stopniu lekkim (IQ 55-69) – przy pewnym treningu osoby z takim upośledzeniem osiągają wyniki porównywalne do osób z przeciętnym IQ. Dla przypomnienia niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym to imbecylizm (IQ 35-54), w stopniu znacznym – idiotyzm (IQ 20-34). Z punktu widzenia politycznej poprawności pisarz Żulczyk powinien był, zanim wystukał na klawiaturze inkryminowane słówko, zastanowić się, czy czynem swoim nie obraża – osób niepełnosprawnych. Porównanie działa przecież w obie strony. A może niepełnosprawni umysłowo w stopniu lekkim nie życzą sobie porównań do pana prezydenta? Na pewno część z nich ma inne poglądy polityczne. Żulczyk nie pomyślał. Fe. Powinien

w ogóle być ostrożniejszy na tym polu. Do dobrego obyczaju językowego należy również unikanie żartów z nazwisk. A nazwisko pisarza pochodzi od słowa „żul” i ma pochodzenie bodaj rosyjskie, gdzie popularne zdrobnienie brzmi „żulik” (pamiętacie słynną piosenkę „Mama, ja żulika lublju?”) – nazwisko pisarza to zdrobnienie od zdrobnienia. Tak że tak. Byłbym oględniejszy.

Dla porządku dodam, że medycy nie używają już słów „debil”, „imbecyl”, „idiota” do określenia stopnia niepełnosprawności intelektualnej – właśnie ze względu na to, że przeniknęły do mowy potocznej jako określenia pejoratywne. Ale co zapisane w języku trwa dłużej niż pomniki. Dlatego też „Polki i Polacy” pani Szydło zostaną z nami dłuugo.

Janusz Legoń

Zamkowa kaplica po remoncie

Zakończył się remont kaplicy św. Anny przy Muzeum Historycznym w Bielsku-Białej. Prace sfinansowano z funduszy pierwszego Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego Województwa Śląskiego na 2020 rok. Remont kosztował ponad 1.200.000 zł, z czego 964.000 to kwota dofinansowania.

Dzięki remontowi świątynia stała się na powrót mauzoleum rodu Sułkowskich, integralną częścią zabytkowej przestrzeni bielskiego zamku, który stanowi obecnie siedzibę Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej.

Prace remontowe rozpoczęły się w maju ubiegłego roku i z powodu pandemii przedłużyły się do lutego.

- Także ze względu na pandemię nie możemy zrobić uroczystego otwarcia kaplicy, jak planowaliśmy – mówiła podczas konferencji prasowej do dziennikarzy dyrektor Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej Iwona Purzycka. - Mamy jednak nadzieję, że jak tylko sytuacja złagodnieje, będziemy mogli państwa zaprosić na uroczystość związaną z otwarciem kaplicy po remoncie – dodała.

Ściany kaplicy zyskały pierwotną białą barwę, wymieniono też okna. Obecnie kontynuowane są prace w otoczeniu zamku i kaplicy. Trwa zagospodarowanie terenu, budowa kanalizacji deszczowej, instalacji elektrycznej, renowacji murów i murków. Prace potrwać do końca roku. W rezultacie plac przy kaplicy będzie miał nawierzchnię kamiennego bruku.

Kaplica św. Anny powstała w latach 1850-1855 na zamówienie księcia Ludwika Sułkowskiego, w miejsce wcześniejszej zniszczonej pożarem. Remont obiektu był konieczny ze względu na degradację techniczną. Z jej powodu świątynia od wielu dekad nie była użytkowana.

źródło: UM Bielsko-Biała



Grzegorz Wnętrzak

Z prawego brzegu Białki

Rabacja galicyjska (c.d.)

W ostatnim felietonie poruszyłem kwestię genezy i przebiegu rabacji galicyjskiej w 1846 roku. Szczególnie interesujące z dzisiejszego punktu widzenia jest swoiste zafascynowanie się tym ruchem, traktowaniem go jako wyrazu buntu wobec zastanej rzeczywistości, a nawet walki z ustalonym porządkiem świata, buntu, który tak kręci szeroko pojęty świat lewicy. W rabacji niektórzy chcą widzieć walkę z wyzyskiem utożsamianym wprost z polskością. Ten ostatni zaś to efekt sojuszu ołtarza i tronu – tronu bynajmniej nie austriackiego, ale polskiego, szlacheckiego, obskurnego, zacofanego.

Czy jednak Szela oddaje duszę ówczesnego galicyjskiego chłopca? Możemy przytoczyć wiele dowodów, że nie. Przecież nie wszyscy ruszyli zabijać swych szlacheckich sąsiadów. Wielu nie tylko nie wsparło rabantów, ale wystąpiło przeciw nim broniąc „swoich” szlachciców przed atakami chłopów z sąsiedniej wioski. Część wzięła udział nawet w powstaniu narodowym. Tak było na Podhalu, gdzie miało miejsce powstanie chochołowskie. Część z tych, którzy początkowo wspierali rabację, postrzegając ją jako walkę ze zniechęconymi ciężarami społecznymi jak pańszczyzna, odwróciło się od tego ruchu, gdy zobaczyło jaki niesie skutek. Usłyszane opowieści o zabitych szlachcicach u wielu obudziły sumienie i przypomniały, że zasady wiary chrześcijańskiej są ważniejsze niż pragnienie i hodowanie pragnienia zemsty.

A co z tymi, którzy brali udział w rzeziach do samego końca, dopóki władze austriackie nie doszły do wniosku, że trzeba z tym skończyć? Oni mieli dwie drogi. Trwać w zapiekłej nienawiści z poczuciem, że zemsta na prawdziwych czy wymaganych krzywdźcicach jest słuszną i pozostać wiernym cesarzowi jako dobrodziejowi, który zniósł pańszczyznę dwa lata po rabacji. Druga – to uznanie własnych win, ich wyznanie i zadośćuczynienie. Wielu, powiedziałbym nawet, że zdecydowana większość wybrała tę drugą drogę. Miała ona wymiar moralny – w formie rekolekcji prowadzonej w terenie przez misjonarzy, jak i narodowy, gdy chłopci, często dorośli, a wręcz starcy zaczęli uświadamiać sobie, że w 1846 zabijali nie wrogów klasowych, ale swoich rodaków. Nie stało się to samo z siebie, potrzebni byli nauczyciele, którzy dosłownie poszli w lud z kagankiem oświaty. W jednym i drugim dziele wielką rolę odegrał ks. Stanisław Stojalowski. Pół wieku po rabacji w Galicji nie było nikogo, kto uważałby rabację za ruch usprawiedliwiony i słuszny. Przeciwnie-była powszechnie potępiona -także przez samych przywódców często radykalnego społecznie ruchu ludowego.

Wszelka zbieżność opisanych wydarzeń do współczesnej sytuacji politycznej i społecznej w USA, szeroko pojętym Zachodzie czy Polsce jest zupełnie przypadkowa...

Życzę, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość. Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie, stanie się dla nas światłem i drogowskazem w pokonywaniu codziennych trudności, a Jego łaska wesprze nas w walce o dobro. Niech będzie to czas, kiedy na nowo budzi się życie i napędza nas nadzieją na lepsze dziś i piękniejsze jutro.

Przemysław Drabek

Posel na Sejm RP



● Piłkarska liga biznesu – ruszyły zapisy

Rozpoczęły się zapisy do 3. edycji TW PLAST Beskidzkiej Ligi Biznesu – najbardziej prestiżowych rozgrywek piłkarskich dla firm w naszym regionie. Sezon wystartuje już w sierpniu 2021 roku.

TW PLAST Beskidzka Liga Biznesu to rozgrywki, które zrzeszają firmy oraz instytucje z regionu Podbeskidzia. Liga regularnie się rozwija – dość wspomnieć, że do inauguracyjnej edycji

3. edycja ligi, wzorem poprzednich, odbędzie się na orliku przy Centrum Sportu Rekord w Bielsku-Białej. Zawodnicy będą mieli do dyspozycji szatnię, pełne zaplecze sanitarne, par-

Od samego początku istnienia jesteśmy członkiem międzynarodowej federacji European Football Business Leagues United. Jest to inicjatywa, która na poziomie europejskim jednoczy lokalne ligi piłkarskie dla firm. Daje to możliwości wielowymiarowej współpracy oraz integracji uczestnikom – podkreślają przedstawiciele firmy MSP Group, która jest producentem TW PLAST Beskidzkiej Ligi Biznesu.

Przypomnijmy, że patronat medialny nad Beskidzką Ligą Biznesu wzorem poprzednich edycji sprawować będzie portal SportoweBeskidy.pl. Wszystkie mecze oprawione zostaną w zapowiedzi, relacje, podsumowania, wywiady i komentarze. Nie zabraknie także materiałów wideo w postaci skrótów meczów oraz fotorelacji, tudzież indywidualnych statystyk piłkarzy.

Zgłoszenia do udziału w TW PLAST Beskidzkiej Lidze Biznesu przyjmowane są e-mailowo: biuro@mspgroup.pl. Wszelkie niezbędne informacje zasięgnąć można także telefonicznie pod numerem: 600-24-12-00.

– Nasze rozgrywki rozpoczęliśmy w 2019 roku. Zaufało nam już ponad 20 firm i instytucji z całego regionu. Łącznie gra z nami ponad 300 zawodników.

● Daas Basket Hills w ligowych play-offach

Koszykarze Daas Basket Hills zakończyli rundę zasadniczą II ligi na piątym miejscu osiągając historyczny sukces. Najlepszy do tej pory wynik bielskiego klubu to ósme miejsce w sezonie 2017/2018. Teraz podopiecznych trenerów Grzegorza Błotko i Roberta Kozaczki czekają mecze play-off z KKS Ragor Tarnowskie Góry.

W 24 meczach bieżącego sezonu bielszczanie zdobyli 38 punktów. Na wynik ten złożyło się 14 zwycięstw i 10 porażek. Zespół trenerów Błotko i Kozaczki lepiej prezentował się we własnej hali, gdzie wygrał 8 z 12 spotkań. W meczach wyjazdowych bielszczanie zanotowali bilans remisowy obnosząc po 6 zwycięstw i porażek.

Warto również zwrócić uwagę na indywidualne statystyki zawodników Daas Basket Hills. Lider zespołu, Wojciech Zub zdobył w 24 meczach ponad 462 punktów, co daje średnią prawie 19,25 punktu na mecz. Wynik taki klasyfikuje go na 4 miejscu wśród zawodników klubów II ligi (wszystkich 4 grup). Wysoką średnią punktów na

mecz (15,87) zanotował także grający trener Robert Kozaczka. Ze względu na kontuzję Kozaczka zagrał jednak tylko w 15 spotkaniach rundy zasadniczej. Grający trener bielszczan powrócił już jednak na parkiet w dwóch ostatnich spotkaniach i w rundzie play-off powinien być mocnym punktem zespołu.

jar

● Piłkarska wiosna w III i IV lidze

Piłkarze III i IV ligi po zimowej przerwie powrócili na boiska. W trzech wiosennych spotkaniach na III froncie niepokonany jest zespół Rekordu. W kratkę w rundę rewanżową IV ligi zaczęły z kolei rezerwy Podbeskidzia.

11. po rundzie jesiennej Rekord rozpoczął ten rok od domowego remisu 0:0 z ROW-em Rybnik. Na pierwszą bramkę podopieczni Dariusza Mrózka musieli poczekać do drugiego, wyjazdowego spotkania, w którym przeciwnikiem Rekordu była Stal Brzeg. Rekord, po bramkach Seweryna Caputy, Szymona Szymańskiego i doświadczonego, znanego z występów w Podbeskidziu i... re-

prezentacji Polski Tomasza Nowaka, wygrał 3:1. Trzy bramki rekordziści (autorstwa ponownie Szymańskiego i Nowaka oraz Dariusza Ruckiego) strzelili także w kolejnym wyjazdowym meczu, z Gwarkiem Tarnowskie Góry. Tym razem wystarczyło to jednak tylko do remisu 3:3. Rekord zajmuje obecnie 9 miejsce w tabeli z dorobkiem 28 punktów w 21 rozegranych meczach.

Na boiska powrócili także piłkarze rezerw Podbeskidzia. Występujący w IV lidze zespół zimą przejął dobrze znany kibicom nie tylko z naszego regionu Dariusz Kołodziej. Górale zanotowali jednak falstart przegrywając pierwszy mecz z GKS-em Radziechow. W drugim spotkaniu było już lepiej - Podbeskidzie II wygrało 3:0 z Kuźnią Ustroń. Zespół zajmuje 9. miejsce w tabeli.

Reklama



RESTAURACJA

512 174 686

**BIELSKO-BIAŁA
UL. GEN. MACZKA 41**

#WSPIERAM GASTRO

**POCZUJ SIĘ BOSCO
W DOMU!**

**ZAMÓW Z DOWOZEM
LUB ODBIERZ W LOKALU**




WWW.RESTAURACJA-BOSCO.PL

OBSERWUJ NAS

Facebook Instagram

Starość się panu Bogu nie udała, bajeczka głęboko refleksyjna

Nie ma z w tym stwierdzeniu nic obrazoburczego. Tak wygląda rzeczywistość. Swoją drogą, skąd miałby Bóg wiedzieć, jaka jest starość? Bo Wszechwiedzący. Wiedzieć a doświadczyć, dwie różne rzeczy. Nawet Jego syn ziemię opuścił w kwiecie wieku. Tyle nawiązań do tytułu, przejdźmy od razu do smutnej, starczej rzeczywistości.

Najpierw opowiem, skąd myśli o starości i pomysł na tę bajeczkę. Bo na pewno nie stąd, że sama, jak my wszyscy zresztą, zmierzam w tym kierunku. Jedni mają do starości dalej, inni bliżej. Jednych dopadnie szybciej, inni jak mogą opóźniają ten proces. Wciąż jednak jest to droga w jedną stronę. Nie chcę tym tekstem dołować innych, czy samą siebie. Pragnę natomiast, byśmy dali sobie przestrzeń na refleksję. Chociaż... Syty nie zrozumie głodnego, dokładnie tak samo jak młody starego.

Do rozważań nad tym, jak to jest być staruszką/staruszką, zmusił mnie film. Uwaga, będą spojler, więc jeśli ktoś nie chce, niech nie czyta. Film nosi nazwę niewinnie mylącą: Zadbam o wszystko (I Care a Lot), a rolę czarnego charakteru, zresztą świetnie, gra jedna z moich ulubionych brytyjskich aktorek Rosamund Pike. Na diaboliczność granej przez nią postaci składa się kilka elementów; bezwzględność, spryt, sprawczość, umiejętność wykorzystania systemu, determinacja do zdobycia bogactwa i władzy oraz – niewątpliwie – odwaga. Aż mnie dreszcze przechodzą,

gdy o niej myślę. Grana przez Rosamund postać, niejaka Marla Grayson, wykorzystując nielegalnie uzyskane od przekupnej lekarki informacje, przejmuje opie-



Foto: mat. pras.

kę prawną nad starszymi osobami. Najchętniej bogatymi i samotnymi, ale daje sobie też doskonale radę, gdy w grę wchodzi rodzina. Na przykład syn, zdeterminowany by odwiedzić matkę bez jej woli umieszczoną w domu starców.

Otóż Marla Grayson pewnego słonecznego dnia staje w progu bogatej starszej

pani, zupełnie zdrowiej na ciele i umyśle, w eskorcie policji i z dokumentem w ręce, że od tej pory jest jej opiekunką prawną, i to one będzie od tej chwili

podejmować decyzje, dotyczące jej życia. Starsza pani dostaje pół godziny na spakowanie się, po czym wsiada z Marlą do samochodu i jedzie nie wiadomo gdzie. Tyle że dokładnie wiadomo, do luksusowej klatki w domu opieki dla starszych. Niepewna, co się wokół niej dzieje, zaczyna wątpić we własne

zmysły, traci telefon, a na końcu wolność. Widz ma dziką pewność, że zamykając się za nią drzwi nigdy się już nie otworzą. Droga w jedną stronę.

Zmroziła prostota i łatwość, w jaki sposób można odebrać komuś dotychczasowe życie. Robisz prawny pstryk, i masz nad kimś absolutną władzę. Pstryk i bezwzględna oszustka robi z pozbawiania starszych ludzi dochodowy biznes. Bo to łup najłatwiejszy z możliwych. Brzmi znajomo, choć tam Ameryka a tu Polska. Za-

cznę od metody na wnuczka/policjanta/pracownika socjalnego, czy kogo tam jeszcze. Ileż razy w mediach czytaliście podobne doniesienia; zapukał do 84-latk, powiedział, że ma dobre i tanie ziemniaki do sprzedania, poprosił o rozmiennienie 200 zł. Gdy zobaczył gdzie starsza pani trzyma pieniądze, kazał pójść po siatkę, i tyle go widziała. Wraz z nim zniknęły pieniądze. Pamiętacie słynną sprawę z Bielska Białej. Dwoje młodych ludzi przyszło do 99-letniej wówczas pani Ewy. Niby ze spółdzielni mieszkaniowej, niby naprawić rury w łazience. I gdy rozmawiali w tej łazience, ktoś splądrował mieszkanie starszej pani i ukradł wszystkie oszczędności. Cztery tysiące! Słownie; cztery tysiące złotych. Nawet nie chcę komentować faktu, że mieszkamy w kraju, gdzie po latach pracy oszczędności życia zamykają się w tej kwocie.

Ta historia jest akurat historią z happy endem. Sprawę nagłośniła jedna z fundacji, i z całej Polski sypnęło kasą. Wystarczy jej na wymarzoną altankę pani Ewy i godne życie do końca życia. Warto jednak

pamiętać, że szczęśliwe zakończenia takich historii to rzadkość. Zwykle jest płacz, rozczarowanie i pustka na koncie.

Mogłabym tu przytoczyć długą listę, jak bezkarnie oszukać starszą osobę. Oszuści bez skrupułów i naciągające radzą sobie świetnie bez moich podpowiedzi. Często balansując na granicy prawa, pozostają bezkarni. Patrz: sprzedaż garnków/kołder czy czego tam jeszcze, za grube tysiące, połączoną z wycieczką do Lichenia.

Starość nie brzmi dumnie. Dumnie brzmi młodość, z jej szarżowaniem na życie, głodem szukania nowego, pasją układania świata po swojemu, a czasem lenistwem istnienia. Starość to droga coraz węższa, coraz bardziej stroma, droga w kierunku końca. Starość i młodość można postawić na dwóch biegunach, nie ośmielę się jednak przypisać im równie kontrastowych emocji: radości i smutku. Te mieszają się, nie poddając cezurze czasu. A czas biegnie w jedną stronę, nie da się go zatrzymać, ani tym bardziej zawrócić. Co nie znaczy, że wielu nie stara się tego dokonać. Mówi się o nich: próbują oszukać PESEL.

Na koniec informacja do młodych. Często nawet jeżeli ciało dźwiga szóstą, siódmą czy ósmą krzyżkę, w głowie wciąż hula 18, no może 25 lat. I tego trzeba się trzymać.

Jolanta Reisch-Klose
www.jolantareisch.pl

Kiedyś osobno – dziś razem

Poczty Bielska i Białej 70 Lat razem Bielsko-Biała

Z okazji roku jubileuszu 70-lecia połączenia Bielska i Białej przygotowaliśmy dla naszych czytelników cykl przybliżający architekturę oraz historię połączonych miast. W każdym tegorocznym numerze przedstawiamy na łamach Kuriera.BB podobne obiekty znajdujące się w dwóch kiedyś odrębnych miastach: Bielsku i Białej. W bieżącym odcinku przedstawiamy historię placówek pocztowych obu miast.

Bielska poczta kojarzy się wszystkim z głównym budynkiem tej instytucji, mieszczącym się u zbiegu ulic 1 Maja i Zamkowej. Ten piękny budynek, będący

ku. Jest to kamienica przy Rynku, oznaczona obecnie numerem 22. To właśnie tutaj zatrzymywały się dylżanse pocztowe linii Wiedeń - Lwów regularnie kursują-

wany został w zaledwie 12 miesięcy według projektu Karola Korna. Neorenesansową budowlę projektant wzorował na obiektach z innych miast Cesarstwa Au-

Po obu stronach kopuły dach zdobią ponad dwumetrowej wielkości rzeźby. Rzeźba po lewej przedstawia Jowisza z orłem, zaś po prawej - jak piszą znawcy

grecka bogini Iris, której atrybutem jest - podobnie jak Merkurego - kaduceusz, przedstawiany w sztuce jako laska w formie prostego kija z dwoma oplatającymi go węzłami? Za tym, iż jest to właśnie Iris przemawiać może też fakt, iż w mitologii greckiej bogini ta jest posłanką bogów

ki usytuowana jest przy północnej pierzei placu Wolności, w budynku wybudowanym w roku 1846 i przebudowanym w stylu neorenesansowym w II połowie XIX wieku. Podobnie jak w przypadku Poczty Głównej, placówka pocztowa mieści się tutaj od powstania budynku, obecnie



Stara poczta w Bielsku (Środkowa kamienica).

jedną z wizytówek naszego miasta, powstał w latach 1897-98, tymczasem tradycje poczty w Bielsku-Białej sięgają XVIII wieku.

Poczta w Bielsku

Stacja pocztowa w Bielsku działała od roku 1744. Do dziś zachował się budynek w którym poczta funkcjonowała od końca XVIII wie-

ce od roku 1775. Budynek posiadał wtedy przejazdową sień, która prowadziła do obszernych stajni znajdujących się w miejscu dzisiejszej kamienicy przy ul. Wzgórze 5.

Obecny budynek poczty głównej powstał na potrzeby poczty w Bielsku w latach 1897-1898. Wybudo-



Poczta Główna.

stro-Węgierskiego. Nic więc dziwnego, że bielska Poczta podobna jest do budynków pocztowych w Wiedniu, słoweńskiej Lublannie czy Krakowie. Otwarcie miało miejsce 16 października 1898 r. Centralna część budynku ma kształt wieży zwieńczonej charakterystyczną, podobną do kościelnych, kopułą z zegarem.

Bielska – Merkurego z laską węzową. Obie postaci są personifikacją Poczty i Komunikacji. Po bliższym przyjrzeniu się figurze po prawej stronie kopuły, uznaliśmy, że należy się zastanowić nad weryfikacją tożsamości tej postaci. Wyraźnie widać, iż jest to kobieta. Czy postacią z figury nie jest więc



Poczta w Białej.

– mogła więc dla budowniczych stanowić personifikację Poczty i Komunikacji. Wracając do poczty. Warto zauważyć, że budynek pełni swą funkcję nieprzerwanie od momentu jego powstania.

Poczta w Białej

Poczta miasta położonego na prawym brzegu Biał-

znajduje się tutaj Urząd Pocztowy Bielsko-Biała 2. Oznacza to, że obiekt ten to dziś najdłużej pełniący nieprzerwanie swą funkcję budynek publiczny w naszym mieście. W tym roku mija dokładnie 175 lat od uruchomienia w tym miejscu placówki pocztowej.

Jarosław Zięba

The BETX logo is displayed in white on a dark background. The letters 'BETX' are in a bold, sans-serif font, with a stylized 'X' that has a curved line through it. A registered trademark symbol (®) is located to the right of the 'X'.

Najwyższy bonus powitalny na rynku!

SPRAWDŹ



@BETXPL



@BETXPOLSKA



@BETX_POLSKA



BetX Polska Sp. z o.o. ma zezwolenie Ministra Finansów na urządzenie legalnych zakładów wzajemnych. Udział w nielegalnych zakładach jest zakazany i podlega karze. Hazard wiąże się z ryzykiem strat finansowych i potencjalnym zagrożeniem dla zdrowia.